

**PO ZAAPROBOWANIU** w środę przez rząd libański planu wycofania z Libanu bojowników palestyńskich, dziś Liban oficjalnie ma zwrócić się do Stanów Zjednoczonych, Francji i Włoch o przystanie oddziałów zbrojnych do nadzorowania ewakuacji. Tego samego dnia zbiera się gabinet izraelski, aby zaaprobować plan wycofania oddziałów OWP z Bejrutu. Plan ten został wypracowany przy pośrednictwie bliskowschodniego wysłannika prezydenta USA, Filipa Habiba.

**AMERYKANKA** polskiego pochodzenia, 62-letnia pani Anna Odre, która została ciężko ranna podczas zamachu na Papie-

ża 13 maja ub. roku, uczestniczyła w środę, jako gość honorowy, w papieskiej audiencji generalnej. Jan Paweł II powitał ją podczas przemówienia wygłoszonego do Polaków z okazji obchodzonego 15 sierpnia Święta Matki Boskiej.

**PREZYDENT** Szeszeli, Albert Rene oświadczył w środę wieczorem w przemówieniu radiowym do narodu tego kraju, że władze siłami trwającą 36 godzin rebelię. Dodał, że niektórzy rebelianci znajdują się nadal na wolności i ostrzegł ludność, by zachowała czujność.

**STOSUNKIEM** głosów 77:21 Senat amerykański zatwierdził budżet Pentagonu na 1983 r. Tak więc Pentagon otrzymał na 1983 rok o 5,4 mld mniej, niż proponował prezydent Reagan, ale za to o 48 mld więcej, niż zakładał budżet na rok bieżący.

**Cena 5zł**

# echo



## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 112 (11188)

Kraków, czwartek 19 sierpnia 1982 r.

### Omijając pośredników

## Hutnicy sami wyruszają po warzywa i owoce

11 sierpnia Komitet Gospodarczy Rady Ministrów zalecił zakładom pracy zaopatrywanie swych załóg w warzywa i owoce poprzez bezpośrednie kontakty z producentami. Ma to powstrzymać tendencje monopolistyczne w zielarskiej branży i wyeliminować stosujących paskarskie marże pośredników.

Huta im. Lenina w Myskawicach zareagowała na rządowe decyzje. Już nazajutrz po ich ogłoszeniu spotkali się przedstawiciele komisji socjalnych z poszczególnych jednostek Kombinatu, by ustalić ramy organizacyjne akcji. W najbliższych dniach na pola i w sady województw: nowosądeckiego, kieleckiego i sandomierskiego wyruszą samochody z Huty. Najbardziej liczy się jednak na rolników z ościennych gmin.

Uzyskane produkty będą sprzedawane po cenach zakupu z doliczeniem jedynie kosztów transportu: 1,50-3 zł na 1 kg. Charakter wypraw po witaminy będą też miały organizowane przez pracowni-

ków HIL autokarowe wycieczki. Na przełomie września i października planowany jest na terenie Kombinatu tradycyjny kiermasz owocowo-warzywny, dzięki któremu również będzie można uzupełnić zimowe spiżarnie. (ar)

### Kraków już wstał

## Dzień jak co dzień

Jest wczesny rano. Pierwsze promienie słońca przebijają przez chmury.

Na Błoniach dwóch amatorów porannych biegów po zdrowie przemierza dużymi susami, zatopioną w mgłę łąkę.

Przed sklepami ustawiają się kolejki, na pobliskich ławeczkach już siedzą skulone panie oczekujące na świeży chleb, masło i stojące teraz jeszcze przed sklepami mleko.

Przed kawiarnią „Malwa” przy placu Dominikańskim wyszła pani w niebieskim fartuszkach i zamiata choćnik. Widac jednak nie wszystkim odpowiadają te poranne porządki. Jakiś przygodny przechodzień zdławionym głosem wykrzyknął: — „Rzuć pani tę miotłę, zaraz i tak będzie brudno!”

Krakowianie spieszą do pracy — przepelnione autobusy i tramwaje. Na przystankach ludzie, jedni czytają gazety, drudzy palą nerwowo papierosa, a jeszcze inni myślą co przyniesie nadchodzący dzień.

Jest chłodno, ludzie ubrani są ciepło — narzucone swetry, marynarki, prochowce nie wskazują, że zapowiada się kolejny upalny dzień. (bw)

### Najpiękniejszy kot W. Brytanii

10 tys. konkurentów pobili kot „Fluffy” i wygrał konkurs na najpiękniejszego kota w Wielkiej Brytanii. Jego właściciel otrzymał nagrodę tysiąca dolarów. Najciekawsze jest to, że ów kot nie miał żadnego rodowodu i został znaleziony przez swego pana na jakiejś budowie w stanie kompletnego wyczerpania.



Górujące niegdyś nad kamieniczkami starego Frankfurtu nad Menem wieża „Alte Franz” i kościół św. Mikołaja dziś giną na tle nowoczesnych wieżowców.

### Było to 19 sierpnia

- W 1819 roku zmarł James Watt (ur. w 1736) angielski konstruktor i fizyk, w 1782 r. wynalazł i zbudował parowy silnik z rozprężaniem pary, w 1784 ulepszył swój silnik wprowadzając doń regulator prędkości obrotowej.
- 1871 r. urodził się Orville Wright (zm. w 1948) pionier amerykańskiego lotnictwa, konstruktor, wraz ze swym bratem Wilburem dokonał w 1903 r. pierwszego lotu na samolocie własnej konstrukcji z silnikiem spalinowym.
- W 1881 r. urodził się George Enescu (zm. w 1955) rumuński kompozytor, dyrygent i skrzypek, twórca narodowego stylu w muzyce rumuńskiej.
- W 1893 r. urodził się Stefan Starzyński (zm. w 1943), prezydent Warszawy od 1939 r. i jej obrońca w okresie II wojny światowej.
- W 1936 r. zginał (rozstrzelany przez franklistowską policję) Federico Garcia Lorca (ur. w 1898), hiszpański poeta, prozaik i dramaturg m. in. autor dramatów groteskowo-poetyckich np. „Miłość Perlimplina i Belisy”.
- W 1965 r. we Frankfurcie nad Menem zakończył się trwający 20 miesięcy proces hitlerowskich zbrodniarzy z Oświęcimia; tylko 6 z nich otrzymało najwyższy wymiar kary w RFN — dożywocie. (g)

Dziś, w czwartek o godz. 19 w Katedrze na Wawelu wystąpi, pod dyktando Stanisława Gałońskiego zespół Rorantystów. Usłyszymy, poza chorałem gregoriańskim, utwory dawnej muzyki polskiej Wincentego z Kielec, Jerzego Libana, Sebastiana z Felsztyna, Krzysztofa Borka, Tomasza Szadka, Bartłomieja Pekieła, Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego.

Jutro, w piątek o godz. 19.30 w Sali Senatorskiej Zamku Wawelskiego wystąpi z recitalem fortepianowym Ewa Bukojemska. Na program recitalu złożą się utwory Chopina i Szymanowskiego. Chopina usłyszymy: Impromptu Fis-dur op. 36, Polonez fis-moll op. 26 nr 1, Polonez c-moll op. 40 nr 2, Polonez fis-moll op. 44, Polonez As-dur op. 53, Szymanowskiego: Preludia op. 1, Wariacje b-moll op. 3.

### Od Diora do Laroche'a

## Coś dla pań czyli co dziś modne w Paryżu

Wielcy autorzy damskich strojów, których twórczość oficjalnie została uznana we Francji za dziedzinę sztuki nie gorszą niż np. komponowanie muzyki i którym obecny minister kultury, niezwykle dynamiczny i pełen inicjatyw, Jack Lang obiecał stałą ekspozycję muzealną ich dzieł nie było gdzie, bo w samym Luwrze, są równocześnie ludźmi interesu i dbając o kasy swych firm, umiejętnie odsłaniają rąbką tajemnicy, od miesięcy otaczającej przygotowywania kolekcji, by tym bardziej pobudzić ciekawość i zainteresowanie przyszłych nabywców i również platonicznych tylko admiratorów, czy raczej admiratorek.

A oto przykłady:  
**Dior** — proponuje modę pełną sprzeczności, niespodzianek, uw-

### Brzmi jak prima aprilis...

## Prezerwatywy na... kartki!

Słuchając dzisiejszych „Sygnałów dnia” w Polskim Radio miałem wrażenie, iż jest właśnie prima aprilis. Powołując się na tygodnik „Veto”, który sprawę omawia w osobnym artykule, PR poinformowało bowiem ponuro, iż zapadła decyzja w sprawie reglamentacji... prezerwatyw. To jeszcze nic, zaplanowano bowiem reglamentację dla trzech grup wiekowych! Mężczyźni w wieku od 18-25 lat będą mogli nabyć osiem sztuk miesięcznie; w wieku 25-59 lat — cztery, zaś „starszokwie” powyżej 60-ki muszą się „zadowolić” jedną prezerwatywą miesięcznie. Na pocieszenie dla wszystkich malkontentów — nowość — jednolity różowy kolor gumowych „niezbędników”. Czekamy na dalsze nowinki kartkowe i nowe pomysły reglamentacyjne. A wogóle to najlepiej zwiadować... tak jak ci od różowych prezerwatyw na kartki. (g)

dzielską i delikatną. Spódnice od krótkich i prostych po obfite do pół łydki. Talia obniżona, biust podkreślony. Najoryginalniejsze stroje wieczorowe — np. plisowane spodnie z koronki ze zbluzowaną tuniką, nisko przewieszana czy sukienka na ramiączkach, góra obcisła, przedłużony stan, wydetata spódnica w falbany.

**Nina Ricci** — na co dzień moda prosta — okrycia wieczornie o prostej linii. Spódnice portfelowe, komplety — asymetrycznie zapinana kurtka i wzorzysta spódnica, najczęściej wąska, portfelowa. Na wieczór — stroje romantyczne, często tonące w obfitości falbanek

**Cardin** — lansuje sylwetkę młodzieżową: ramiona spadziste, talia zaznaczona, odkryte kolana, nogi „ubrane”. Na eleganckie okazie suknie do pół łydki, obfite z taft, aksamitów i tkanin wzorzystych.

(Dokończenie na str. 2)



Oto modelki i projektant Yves Saint-Laurent na pokazie kolekcji jesienno-zimowej w Paryżu.

CAF — AP



### Przed pierwszym dzwonkiem

## Drugie „podejście” do szkół średnich

Wprowadzone w tym roku egzaminy wstępne do szkół średnich sprawiły sporo kłopotów absolwentom podstawówek. Wielu z nich, choć w swoich dawnych szkołach należało do wyróżniających się uczniów, nie zdało tego ważnego egzaminu. Zdaniem pedagogów, młodzież zalatywała się psychicznie i nie potrafiła odpowiedzieć na łatwe pytania.

Aby jednak nie zamykać drogi do kształcenia wszystkim tym, którzy nie zdali egzaminów wstępnych, albo nie mogli do nich przystąpić w odpowiednim czasie. Kuratorium Oświaty i Wychowania organizuje dodatkowe egzaminy wstępne do szkół średnich. Odbędą się one 25 i 26 sierpnia, a rozpoczynają się we wszystkich szkołach o godz. 10.

Wolnych miejsc w różnych typach szkół jest wiele. Nabór prowadzić będą dwa krakowskie licea ogólnokształcące: nr XV przy ul. Dygańskiego i XVI na os. Willowym, a także LO w Skawinie i Skale.

Akcje rekrutacyjną prowadzić będzie także kilkanaście techników m. in. o specjalnościach: mechanicznych, budownictwa wodnego i drogowego, hutniczej, geologiczno-górnicznej, budowlanej, oraz licea zawodowe o specjalnościach: mechanicznej, chemicznej, budowlanej.

Szczegółowy wykaz szkół, w których odbywają się egzaminy, znajduje się w Kuratorium Oświaty i

Wychowania w Krakowie, ul. Basztowa 22 pok. 124, tel. 418. Tam też można dowiedzieć się szczegółów o egzaminach i warunkach przyjęcia.

Szkoły zawodowe przyjmować będą kandydatów jeszcze we wrześniu, w pierwszych dniach nauki. Pozostało w nich wiele wolnych miejsc.

— W tym roku w szkołach politechnicznych mamy prawie dwa i pół (Dokończenie na str. 2)

## 450 dni na słupie?

**NOWY JORK (PAP)**

Gerard Vermette, aktor z Quebecu (Kanada) zainstalował się we wtorek na szczycie słupa w samym sercu Montrealu. Plantuje na nim pozostać przez 450 dni Na oczach tłumu ciekawskich aktor wszedł na platformę umieszczoną na wysokości 12 metrów, o średnicy 3 metrów Jego schronieniem przed kaprysmi pogody będzie gigantyczna butla na kształt butelki po wodzie mineralnej. Celem akcji Vermette'a jest zdobycie środków na resocjalizację młodocianych przestępców. 51-letni aktor jest cukrzykiem i będzie obiektem badań medycznych i naukowych eksperymentów.

W Luwrze na wystawie antyków prezentowano ostatnio taki właśnie hotel z małoni i polzaczanego brązu. Nogi i oparcie fotela mają oryginalny kształt dwóch pawli. Mebel ten pochodzi z Anglii, z lat 1800-1810.

CAF — Keystone

## Giną palmy kokosowe

**TOKIO (PAP)**

Giną palmy kokosowe na Filipinach. Toczy je nieznana choroba. Najpierw usychają liście, a następnie gnije kora i całe drzewo umiera. Pierwsze ofiarami choroby pały plantacje palm kokosowych Sokorro (stad też i używana na razie nazwa choroby) na filipińskiej wyspie Mindoro. Wszystkie podjęte dotychczas kroki okazały się jednak bezwartościowe. Zaraza zaatakowała już obryzmie plantacje na kolejnych wyspach: Cebu i Palawan.



### Pierwsze zwiastuny jesieni

## Już kwitną wrzosy

Wcześniej niż zwykle zakwitły w naszym regionie wrzosy. Pojawiają się w sprzedaży dzwonnokow-

tych, różowofioletowych kwiatów tej krzewinki przypominu nam, że kończy się już lato i nadchodzi wczesna „złota jesień”, niezależnie od tego co wskazuje kalendarz.

Kepy objęcie kwitnących wrzosów w lesie dodają uroku roślinnemu krajobrazowi. Bukiety, które pojawiły się w sprzedaży, można trzymać przez całą zimę aż do pierwszych kwiatów wiosennych. Kwiaty wrzosu są również cenne z punktu widzenia gospodarczego. Są miododajne, do nich ściągają roje pszczoł; by ułatwić pracę tym owadom, wielu pszczelarzy wywozi swoje ule w pobliże wrzosowisk. Poza tym, wrzos ma obszerne zastosowanie w medycynie ludowej.

Godne uwagi są przepowiednie ludowe związane z kwitnieniem wrzosu, np.: „Z dołu-li wrzos kwitnie, zima wczesnie przyniśnie. Kwitnie-li od góry, pozna ją aż Jury”. (TG)

**J**UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie niżu. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Rano zamglenia. W godzinach popołudniowych przelotne opady deszczu. Wiatr pld. i pld-zach. 2-5 m/sek. Temperatura maks. dniem 21-24, min. nocą 13-10 st. C. Rano wilgotność powietrza 88 proc. (W)

# notatki filmowe

## Ucieczka na Atenę

Nie najnowszy to film w naszym repertuarze, ale ponieważ posucha na ekranach trwa, chwytając musimy każdą, najmniejszą atrakcję, aby niczego nie przeoczyć.

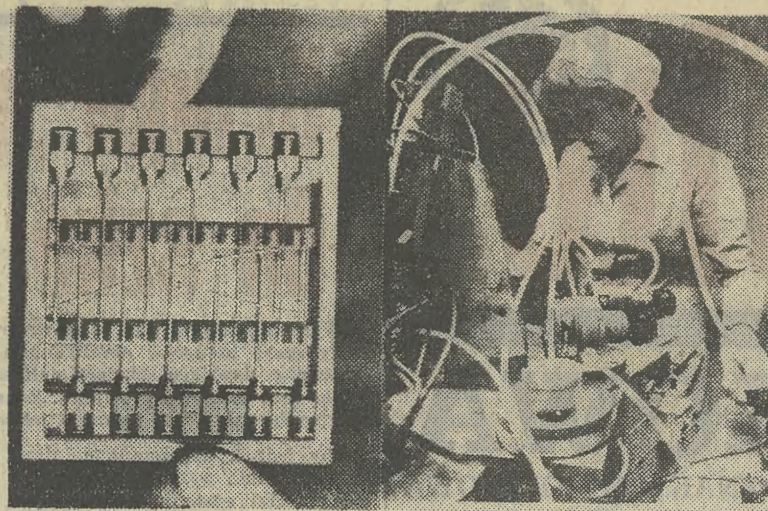
„Ucieczka na Atenę” należy do gatunku ściśle rozrywkowego, bez żadnych tzw. ambicji myślowych, ba, bez dbałości nawet o jakiegokolwiek prawdopodobieństwo wydarzeń! Jest tu natomiast „matematycznie” obliczone, co trzeba uczynić, aby nie powstała najmniejsza choćby wątpliwość na temat superatrakcyjności przedstawionego produktu i kasowych ambicji jego producentów. I to obliczenie się sprawdza.

Jeśli więc wiadomo, że atrakcyjną sprawą jest obsadzenie w filmie prawdziwej gwiazdy, to przecież nawet dziecko potrafi obliczyć, że udział dwóch gwiazd zwiększa w dwójnasób atrakcyjność ekranowej historyjki. A co dopiero, jeśli gwiazd i to pierwszej wielkości jest aż... sześć! A nawet, w epizodzie, występuje gwiazda siódma: w roli wężnika znany u nas m. in. z „Bulwaru Zachodzącego Słońca” i z „Fedy” — Willam Holden — to trudno przecież nie zauważyć, że angielski reżyser greckiego pochodzenia, spec od sensoryjnej rozrywki — George P. Cosmatos — przerósł samego siebie. Wliczmy więc najpierw gwiazdy: Anglik — Roger Moore, były „Święty” i James Bond; Szkot — David Niven, znany u nas nie tylko z „Dział Nawarony” i z „Różowej pantery”, ale także z dowcipnego filmu Jerzego Skolimowskiego „Król, Dama, Walet!”, pół-Polka — Stefanie Powers (prawdziwe nazwisko Federkiewicz), znana u nas z niedawnej wizyty w naszym kraju, a także z wywiadu udzielonego Zbigniewowi K. Rogowskiemu w jego znakomitej książce „Oni i Hollywood”, a oglądana na ekranach polskich w „Ringo Kid”; Włoszka — Claudia Cardinale, m. in. ujęta aktorka wielkiego Luchino Viscontiego; Grek — Telly Savalas, czyli „Kojak”; Amerykanin — Elliott Gould — brawurowy i błyskotliwy, tu jako komik Charlie, znany u nas z „Nashville”, „Milezające wspólnika” i z „Koziorożca I”.

A teraz dalsze atrakcje. Wśród podstawowych przepisów na filmowość znajduje się i taki, aby na ekranie „działo się dużo i szybko”. Bogactwo wątków, skomplikowanie akcji, umiejętność zaskoczeń fabularnych, a wszystko to przeprowadzone w możliwie najszybszym tempie — bez „dziur” i bez chwili wytchnienia dla widza — to przepis tyleż prosty, co i skuteczny. Autorzy tego filmu skorzystali z niego dokładnie, a nawet... dodatkowo się zabezpieczyli. Bo sięgnęli do okresu, w którym „zdarzenia gonily zdarzenia”, a więc tempo i komplikacja fabularna sama „pcha się pod kamerę”. Ten okres, to czas wojny. Wyboru moralne były wtedy krańcowe, a więc widzą bez pomyłki wiedząc, gdzie jest słuszność i z kogo można się śmiać. Czegóż tu więc nie ma! Jest obóz jeńców, jest okrucieństwo Niemców wobec miejscowej ludności (ale nie ma tego zbyt wiele, bo film ma być rozrywkowy), jest miejscowy ruch oporu, i to potraktowany niemal przygodowo z całym jego „rozmachem społecznym”: od paniątek z domu publicznego — do... mnichów z niedalekiego monasterium. Są z kpiną i niewybrednym żartem pokazani Niemcy — i z sympatią ci wszyscy, którzy Niemcami nie są. To jeszcze nie koniec. Jest taka zasada, że gdy nie ma się pełnego zaufania do samej akcji, to wtedy wystarczy wszystko to, co się wymyśliło umieścić w egzotycznej scenarii, a wtedy scenaria „zagra sama”. Tu więc akcja rozgrywa się na jednej z najbardziej malowniczych wyseppek greckich (filmowane to było na wyspie Rodos), a pracowite i wymyślne zdjęcia Gila Taylora wydobywają wszystko, co tylko można z tego krajobrazu i z tego geograficznego położenia wydobyć. Na konto Gila Taylora trzeba jeszcze zapisać rzeczywistą abość o oryginalności tych zdjęć.

Można więc powiedzieć, że jest to film „modelowy”, ale i... „taśmowy”: można go bowiem rozpiszać całkowicie „przy biurku”, na podstawie prostego dodawania atrakcji przepisowych. Ale jest to przepis dla filmowców leniwych. Bo jest to tak, jak wychodzenie w same asy, gdyż aż żal bierze, że taki deklent nie potrafi inteligentnie rozpręcić koloru, który posiada w ręce.

MARIA MALATYŃSKA



Milanowska Fabryka Narzędzi Chirurgicznych i Dentystycznych „Mifam”, to znany wytwórca narzędzi chirurgicznych i dentystycznych. Zakład należy do nowoczesniejszych w przemyśle medycznym. Zapotrzebowanie krajowe zaspokajane jest jednak tylko w 50 proc. Eksport wynosi 20 proc. produkcji, ale przeznaczony jest nań w zasadzie nie jest tak duży, by można było myśleć o zakupie maszyn i urządzeń w miejsce zużywających się. Nie ma więc możliwości rozwijania produkcji ze środków własnych, nie jest również możliwe spłacenie kredytu zaciągniętego na rozwój zakładu, ze względu na wysoki podatek od zysku. Fabryka wystąpiła więc do Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego o dotację uzupełniającą na rozwój produkcji igieł jednorazowych.

## Japońskie sukcesy „Cricot-2”

18 bm. powrócił do Krakowa z Japonii Teatr „Cricot-2” Tadeusza Kantora. Zespół uczestniczył w międzynarodowym festiwalu teatralnym w Toga-Mura. Inicjatorem imprezy, która zgromadziła teatry z USA, Bhutanu, Indii, Anglii, Japonii i Polski, był awangardowy reżyser japoński Tadashi Suzuki.

## Co dziś modne w Paryżu

(Dokończenie ze str. 1) Yves Saint-Laurent — moda wsoka i wdzięczna, lansowane kolory czerwony i turkusowy, wcięta talia, spódnice szerokie, ze skosu, plisowane w szerokie fałdy lub z godetami. Długość zróżnicowana — krótkie (suknie), półdługa (kostiumy) i za łydke (plaszcz). Obowiązkowe bluzki z falbanami, szaleństwo kapeluszy (przeważnie o męskiej linii, wkładane prosto i dość głęboko), różnorodność zakietów, odbiegających od kroju męskiej marynarki.

Laroche — na dzień spódnice „dwupoziomowe” (jakby dwie, włożone krótsza na dłuższą), wąskie lub marszczone, z krótkim zakietem, lekko poszerzonym w ramionach. Plaszcz zwężający się do dołu. Na popołudnie tuniki z podwójną spódnicą, suknie z muslinu w 2 tonach tego samego koloru lub dwukolorowe, na wieczór — suknie miękkie, kobiece, z szerokimi rękawami, zebranymi w mankiety haftowane dzietami, zdobione „brylantkami” i koralami.

Powyższa wiedza o aktualnej modzie światowej nie powinna frustrować polskich kobiet. Z tego, co widać w Paryżu, proponują na najbliższą jesień i zimę wiele już znamy (a może i niemy) z poprzednich lat, bowiem nie ma w tych kolekcjach jakichś szczególnie nowatorskich elementów: w zasadzie od kilku sezonów utrzymuje się styl klasyczny z kostiumem jako bazą czy ludowy, wymagający nie tyle kosztownych materiałów, co fantazji i zręczności. Najgorzej może z tą wyszukana elegancją na wieczór, ale dla pomyślnych nie ma rzeczy niemożliwych. Zresztą, również przeciętni Francuzki nie kupują sobie toalet w wielkich domach mody — co najwyżej adaptują na swoje potrzeby pomysły, podsunięte przez projektantów. (PAP)

przeznaczony jest w 1/3 do krajów drugiego obszaru płatniczego — Jugosławii, RFN, Kolumbii, Francji.

Pierwsze próby wprowadzenia reformy gospodarczej wykazały, że „Mifam” jest rentowny, mimo to nie wystarcza jednak środków na samofinansowanie utrzymania zdolności produkcyjnej w dodatkowej wysokości. Fundusz rozwoju nie jest tak duży, by można było myśleć o zakupie maszyn i urządzeń w miejsce zużywających się. Nie ma więc możliwości rozwijania produkcji ze środków własnych, nie jest również możliwe spłacenie kredytu zaciągniętego na rozwój zakładu, ze względu na wysoki podatek od zysku. Fabryka wystąpiła więc do Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego o dotację uzupełniającą na rozwój produkcji igieł jednorazowych.

Na zdjęciu: z lewej igły z milanowskiej „Mifamu”, z prawej A. Domanska przy produkcji igieł. CAF — Rozmysłowicz

## Pierwsza w Polsce

## Zakładowa Konferencja Ideologiczna PZPR odbędzie się w HiL

Na wczorajszym plenum Komitetu Fabrycznego PZPR w Hucie im. Lenina dyskutowano na temat działalności ideologiczno-szkolniczej w partii. Postanowiono zorganizować w październiku br. na terenie Kombinatu pierwszą w Polsce zakładową Konferencję Ideologiczną PZPR.

## Protesty lekarzy bez echa...

## Francuski poradnik dla samobójców

PARYŻ (PAP) We Francji co roku podejmowanych jest 75 000 prób samobójczych, z których 15 000 kończy się śmiercią. Zapewne więc — poza rodzinami ofiar samobójczego zamachu — nie zrobiłaby większego wrażenia śmierć dwóch młodych ludzi — 27-letniego Patricka Bondy i 24-letniego Michela Fazlieau, gdyby nie fakt, że obaj zadając ją sobie, skorzystali z precyzyjnych wskazówek, zawartych w książce pt. „Samobójstwo — sposób zastosowania”.

Obaj samobójcy, których śmierć poruszyła opinię francuską, użyli środków uspokajających dokładnie według recepty z „podrecznika samobójstwa”, który zresztą przy obu znalazł. Michel Fazlieau, zaopieczony w stosowne leki i książkę pouczającą jak „spokojnie i bez bólu” rozstać się z życiem — rozbił namiot na campingu i ułożywszy się, w nim zażył wskazaną przez autorów dawkę leków.

Autorzy książki „Samobójstwo — sposób zastosowania”, Claude Guillon i Yves le Bonniec, atakowani przez prasę bezpośrednio po ukazaniu się jej na rynku przed kilkoma miesiącami, utrzymują, że każdy człowiek ma prawo decydować o swym życiu, zaś ich książka ułatwia kandydatom do samobójstwa wybór takiego środka, który pozwoliłby rozstać się z życiem w sposób łagodny bez niepotrzebnych cierpień.

W „F-104 Starfighter”, należącej do sił powietrznych Danii. Pilot katapultował się.

W środę w południowych Włoszech zanotowano wstrząs podziemny, najsilniejszy od czasu tragicznego w skutkach trzęsienia.

## z dalekopisu

sienia w listopadzie 1980 roku. Wstrząs wystąpił tuż po północy i miał siłę 7 stopni w stosowanej w Włoszech skali Mercallego. Nie zanotowano ofiar w ludziach, ani strat materialnych. Wiele osób w panice opuściło domy.

PRAWIE trzy tygodnie trwał postój instalacji polichlorku winylu w Zakładach Azotowych w Tarnowie, spowodowany wybuchem, jaki miał miejsce 30 lipca. Po przeprowadzeniu prac remontowych, syntezę chlorowodoru można było wznowić już 16 bm, a 17 bm. uruchomiono produkcję chloru winylu. Stan 5 członków załogi, poparzonych w wypadku, ulega systematycznej poprawie.

Z OKAZJI 90. rocznicy urodzin wybitnej poetki Kazimiery Iłakowiczówny, która zbiega się z 70-leciem jej pracy twórczej, Jubilatce przekazano 18 bm. list gratulacyjny ministra kultury i sztuki Józefa Tejchmy.

W STOSUNKU do organizatorów zgromadzenia przy tablicy pamiątkowej przy głównej bramie Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie 18 bm. oraz do tych, którzy naruszyli dyscyplinę pracy wyciągnięte zostaną konsekwencje karno-administracyjne i

służbowe — poinformował Wojewódzki Komitet Obrony w Szczecinie.

DO WARSZAWY przybyła wczoraj delegacja Norweskiej Partii Pracy na czele z przewodniczącym Einarem Forde.



Z NOWYM rokiem szkolnym — 1 września — podejmiemy kwotę ponad 6,5 mln uczniów. Ich kształceniem i wychowaniem zajmować się będzie ok. 450 tys. nauczycieli. Po raz pierwszy dzwonek lekcyjny odezwie się w 60 nowo wzniesionych szkołach; dla najmłodszych otwartych zostanie 100 nowych przedszkoli; nauczyciele otrzymają 1250 izb mieszkalnych.

W LUBLINIE działa od dwóch miesięcy jedyny w kraju salon komisowej sprzedaży samochodowej, zorganizowany jako placówka Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. Salon posiada jasną halę, w której może się zmieścić około 30. pojazdów. Dostarczony do sprzedaży pojazd poddawany jest wszechstronnej ocenie, badana jest praca cylindrów, ciśnienie i sprężanie, ustawienie zaworów, sprawność gaźnika, prądnicy lub alternatora, instalacji elektrycznej, stan akumulatora i ogumienia. Cenę ustala właściciel samochodu wspólnie ze specjalistami salonu komisowego.

PREZES Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pile powołał dotychczasowego pracownika KW PZPR w Bydgoszczy, mgr Bogdana Dymarka na stanowisko wojewody pilskiego.

## Trwa systematyczna walka ze spekulacją

W ostatnich miesiącach prasa wielokrotnie informowała o kolejnych operacjach, podejmowanych w walce ze zjawiskami spekulacji. Działania tych w żadnym przypadku nie można traktować jako doraźnych, jednorazowych akcji. Zgodnie z zasadami przyjętymi przez kierownictwo polityczne i administracyjne kraju walka ze spekulacją, jeśli ma się zakończyć powodzeniem — musi być i jest prowadzona systematycznie, codziennie.

W lipcu działaniami antyspekulacyjnymi, prowadzonymi przez organa MO objęto placówki wszystkich pionów handlowych, gastronomicznych, transport handlu wewnętrznego oraz bazy i targowiska. W okresie tym w 20 województwach przeprowadzono 38 lokalnych operacji pod kryptym „rynek”, ukierunkowanych głównie na ujawnianie spekulacyjnej sprzedaży towarów rynkowych, wykupionych w jednostkach handlu uspołecznionego. W wyniku tych działań wszczęto 702 postępowania przygotowawcze oraz skierowano do kolegiów ds. wykroczeń 1009 wniosków o ukaranie za wykroczenia spekulacyjne i oszustwa na szkodę konsumentów. Oprócz tego

3030 osób ukarano mandatami karnymi na kwotę 1.622.550 zł. Do organów administracji państwowej i gospodarczej skierowano 706 wystąpień, informując o stwierdzonych nieprawidłowościach w obrocie towarowym.

W wyniku kontroli w placówkach handlowych ujawniono towary ukryte przed nabywcami o wartości ponad 8,4 mln zł oraz zabezpieczono do decyzji prokuratur i sądów towary będące przedmiotem spekulacji o wartości blisko 26,7 mln zł. Na poczet grożącej podejmowanym kary grzywny oraz roszczeń odszkodowawczych zabezpieczono mienie wartości blisko 12,7 mln zł, przeszło 4 tys. dolarów, ponad 1800 marek RFN oraz 2700 franków.

A oto kilka przykładów marnotrawstwa i złej jakości towarów, wykrytych przez inspektorów PIH: w rzeszowski Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej ujawniono, iż w okresie od 1 do 24 lipca uległy zepsuciu warzywa i owoce o wartości 3 mln zł. W tym pomidory — 2,7 mln zł. Przyczyną zepsucia było utrzymywanie zbyt wysokich cen oraz brak operatywnego działania dla uniknięcia strat. Prezes i wiceprezes tej spółdzielni zostali zawieszni w wykonywaniu czynności służbowych. W zakładach mięsnych „Służewie” w Warszawie — na objęcie badaniem 23 partie wędlin — zakwestionowano 10 partii o wartości ponad 9 mln zł. Podobne zjawiska, na trochę mniejszą skalę ujawniono również w zakładach mięsnych w Zakopanem, w Sokolowie Podlaskim oraz w Opolu. Postępowania w tych sprawach są w toku. (PAP)

## Plenum Rady Naczelnej ZHP

## R. Wosiński naczelnikiem harcerstwa

18 bm. odbyło się w Warszawie IX plenarne posiedzenie Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego, na którym omawiano prace tej organizacji w świetle aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju.

W związku z powierzeniem stanowiska ministra, członka Rady Ministrów, naczelnikowi ZHP Andrzejowi Ornatowi, Plenum — przychylił się do jego prośby — zwołało go z funkcji naczelnika i członka Prezydium Rady Naczelnej ZHP. A. Ornat wyraża podziękowanie za jego dotychczasową, aktywną pracę w szeregach harcerstwa.

Nowym naczelnikiem wybrany został, w głosowaniu tajnym, dotychczasowy zastępca naczelnika ZHP, harcmistrz Polski Ludowej, Ryszard Wosiński. (PAP)

## Jak zachować się w roli zakładnika...

OTTAWA (PAP) W czasie kolokwium w Toronto poświęconego sprawie walki z porwaniami profesor Edwin Donovan z wydziału prawa amerykańskiego Uniwersytetu Pennsylvania udzielił wskazówek, jak powinna zachowywać się osoba porwana.

Trzeba przetrwać w dobrej formie co najmniej przez pierwsze, decydujące czterdzieści pięć minut. W tym celu należy wykonywać w miarę możliwości wszystkie polecenia porwawcy. Trzeba unikać wpnięcia w panikę, zachowywać cierpliwość i nie starać się uciekać. Nie trzeba odzywać się, chyba, że terroryści zadadzą pytanie. Jeśli czas znacznie się dłuży, starać się usnąć, by znaleźć się w lepszej formie fizycznej od porwawcy. W przypadku zezwolenia na rozmowę telefoniczną udzielać przez słuchawkę jedynie odpowiedzi „tak” lub „nie”. Osoba uprowadzona powinna dążyć do pozostawania w stałym kontakcie wizualnym z porwawcami (nie usiłując wszakże sprawić wrażenia, że chce ich rozsztyrować, bądź zapamiętać ich fizjonomię). Celem owego pozostawania na widoku jest sprawienie, by w oczach porwawcy stał się z przedmiotu negocjacji w sprawie okupu podmiotem...

## Totek

DUŻY LOTEK płaci — I los: za „6” po 822.949 zł, za „5” prem. po 822.949 zł, za „3” zwykłe po ok. 8.000 zł, za „4” po 199 zł, za „3” po 12 zł II los: za „5” po ok. 9.500 zł, za „4” po 453 zł, za „3” po 54 zł.

EXPRESS LOTEK: 5, 20, 28, 33, 37 MAŁY LOTEK — I los: 8, 9, 26, 33, 35 II los: 3, 9, 16, 25, 32.

## KRONIKA WYPADKÓW

W ciągu ostatniej doby odnotowano 10 wypadków samochodowych: 2 osoby poniosły śmierć (niezręczny mężczyzna i 9-letnie dziecko, które wybiegło z autobusu i zostało potrącone przez nadjeżdżającą „skodę”), 12 osób zostało rannych. Zdarzyło się także 11 kolizji, w których interweniowała MO.

Wczoraj o 7 rano na ul. Koniewa samochód marki „fiat 126p” zderzył się z „kamazem”. Wskutek zderzenia kierowca „fiata” doznał wstrząsu mózgu i ciężkich obrażeń wewnętrznych.

Na al. 29 Listopada kierowca „fiata 126p” potrącił pieszka i zbiegł z miejsca wypadku. Okazało się, że samochód był skradziony.

## co słychać...

Obliczono ostatnio, którzy z posiadaczy aut w krajach zachodnich przejeżdżają w ciągu roku największą liczbę kilometrów. Okazało się, iż rekordzistami pod tym względem są Finowie, którzy średnio rocznie przejeżdżają samochodem 17.300 km. W dalszej kolejności znaleźli się automobilisci: z USA — 15.240 km, Anglii — 15.200, RFN — 12.800 i Francji — 12.610.

Silny pożar, który szalał przez kilka godzin, zniszczył w okolicach stolicy Panamy 3 zakłady papiernicze. Straty ocenia się na milion dolarów.

W rejonie zachodniopomorskiej bazy wojskowej Augustdorf (Północna Nadrenia-Westfalia), niecałe 100 metrów od budynku mieszkalnego rozbił się amerykański samolot myśliwski typu „F-4”, należący do sił powietrznych RFN. Dwaj piloci zginęli przy katapultowaniu.

W północnej części Kalityrni zanotowano trzęsienie ziemi. Miało ono siłę 4,5 stopnia w skali Richtera. Nie spowodowało ofiar wśród ludzi, ani większych strat materialnych.

## Najmłodszy studenci

MOSKWA (PAP) Najmłodszym studentem w ZSRR jest niewątpliwie 12-letni Kostia Slawin z Baku, który w tym roku zdał egzamin wstępny do Azerbejdżańskiej Akademii Medycznej.

Młody student rozpoczął naukę w wieku 5 lat, w ciągu 2 pierwszych lat ukończył 4 klasy. Szkołę średnią ukończył również znacznie szybciej niż jego koledzy. Warto podkreślić, że Kostia już od dawna marzył o medycynie, od lat kompletuje i czyta specjalistyczną literaturę. Poza medycyną, Kostia interesuje się filatelią oraz uczy się języka... japońskiego.

Na 5 zdał egzamin wstępny drugi młody student — 14-letni Sanzar Aspandiarow z Alma-Aty. Tym razem wymarzonego kierunku była matematyka na uniwersytecie w Alma-Atie. Naukę w szkole rozpoczął w wieku 6 lat, ale od razu od drugiej klasy. Po roku nauki był już w klasie czwartej. Sanzar nie jest typowym „jajogłowym” — dużo czasu poświęca na zajęcia sportowe — gra w piłkę nożną i szachy. Pasjonuje się tenisem, szermierką i współczesną muzyką.

## Przed pierwszym dzwonkiem

(Dokończenie ze str. 1)

tysiąca miejsc — mówi wicekurator JÓZEF BANACH. Niestety, tu również nie ma wystarczającej ilości kandydatów. W tej chwili możemy przyjąć jeszcze ok. 650 osób. Spowodowane to jest m. in. tym, że uczelnie wyższe nie rozpatrzyły wcześniej odwołań. Duża liczba młodzieży, która zdała egzamin, a nie została przyjęta na studia z braku miejsc, liczy jeszcze na zmianę decyzji, dlatego nie składa podań do studiów policealnych. Jeśli zajdzie potrzeba, zorganizujemy dodatkowe egzaminy jeszcze w sierpniu.

Są w Krakowie Kościoły, które mało znamy (2)

# Kościół Polskokatolicki

W ostatnich latach XIX wieku na terenie Stanów Zjednoczonych powstawało szereg niezależnych od Watykanu parafii chrześcijańskich. Różne były przyczyny ich odrywania się od zasad i struktury rzymskokatolicyzmu. W mieście Scranton w stanie Pensylwania, polscy emigranci na znak protestu przeciwko dyskryminacji Polaków ze strony niemieckiego proboszcza i irlandzkiego biskupa, założyli polską parafię, na proboszcza której wybrali ks. FRANCISZKA HODURA (1866-1953).

**POCZĄTKOWO** ks. Hodur, zdając sobie sprawę z konsekwencji, jakie mogły spaść na parafian wyłamujących się spod watykańskiego zwierzchnictwa, starał się o wyjednanie w Rzymie ustępstw dla polskich emigrantów. Dotyczyły one głównie wyboru polskiego biskupa w USA oraz zapisania majątku kościelnego na parafian, a nie kurii biskupiącej oraz o mianowanie proboszczów po uzyskaniu zgody parafian. Watykan odrzucił te postulaty. W 1898 roku ks. Hodur został obłożony klątwą, „w odpowiedzi” pensylwańska grupa Polonii ze Scranton zerwała z Kościołem Rzymskokatolickim i w 1900 r. utworzyła Kościół Polskokatolicki przemianowany w kilka lat później na **Polski Narodowy Kościół Katolicki**. Na terytorium Polski Kościół ten przeniesiono w 1922 r., a w 1951 na znak pełnej niezależności od amerykańskiego zwierzchnictwa wprowadzono dla tego Kościoła w Polsce nazwę **Kościół Polskokatolicki**.

Wypada kilka słów poświęcić genezie Kościoła Polskokatolickiego. W pierwszym rzędzie trzeba podkreślić, że chociaż formalnie liczy on niewiele ponad 80 lat, to swoimi korzeniami sięga do pierwszych lat chrześcijaństwa. W tym zgodny jest z Kościołem Starokatolickim, z którym wiąże go zresztą wiele wspólnego. Otóż Kościół Polskokatolicki w momencie powstania w USA świadomie sięgnął do narodowego charakteru. Pierwotnie przeciwko kościołowi chrześcijańskiemu, który był kościołem narodowym, którego językiem liturgii był język danego narodu. W chwili powstania w USA przyjął więc liturgię w języku polskim. Pozostając w zgodzie z ruchem starokatolickim, uznał za jedyne ważne tylko sobory pierwszego tysiąclecia. Odrzucił ustronienie I Soboru Watykańskiego z roku 1870; odrzucił prymat papieża, kult jego osoby i dogmat o nieomylności. Ponadto za nieobowiązuje uznał celibat księży czy biskupów.

**WRÓĆMY DO HISTORII** Kościoła Polskokatolickiego na gruncie polskim. Ksiądz, a od 1907 r. biskup F. Hodur zdawał sobie sprawę, iż tylko przeniesienie tego Kościoła na grunt Polski może umocnić jego strukturę. I tu w historii Kościoła Polskokatolickiego

## Równouprawnienie

Liga Równouprawnienia Kobiet w Australii wystąpiła z ostrym protestem przeciw restauratorowi w Perth, w lokalu którego obsługiwały wieczorem i w nocy cztery kelnerki w stroju „topless”. Po długich przetargach członkini Ligi wymusiły na właścicielu baru, aby gości obsługiwali także dwaj kelnerzy z gołymi torsami. (m.b.)

Czy urzędnik należy do sfery usług, czy do kręgu władzy? Człowiek kupuje pierwsze w życiu auto. Jeszcze nie wie, jak się otwiera ulew paliwa, a trzeba jeszcze zatwierdzić parę formalności koniecznych do uzyskania rejestracyjnego. Wchodzi więc nieśmiało do dzielnicowego wydziału komunikacji, żeby się uprzejmie zapytać i od progu słyszy: proszę wyjść, nie mogę zatwierdzić wszystkich naraz.

„Bije w pysk — znaczy się pan” — mówili chłopcy w carskiej Rosji. Czytając Gogola czy Sottykowa-Szczedriny, nie mamy wątpliwości, że ówczesny urzędnik, to władza a nie usługi. Ale już taki Dulski — żeby pozostać przy literaturze — to bankowe i domowe popychadło, czy byłby w stanie na kogoś podnieść głos? W ówczesnym, galicyjskim, cesarsko-królewskim Krakowie, Dulski, Fikalski i inni panowie na posadach, należą w swoich godzinach biurowych niewątpliwie do sfery usług. Władza w tym Krakowie jest Dulska. To ona rządzi kamienicą, z której może wyrzucić na bruk osobę, która jej się z takich czy innych względów nie podoba. Na przełomie XIX i XX

pojawia się Kraków, który na terenie naszego kraju stał się pierwszym polem misyjnym. Od roku 1920, a na stałe od 1922 w Krakowie osiadł bowiem przysyłany ze Scranton ks. Franciszek Bończak, późniejszy biskup (od 1924). W latach dwudziestych Kościół Polskokatolicki (wówczas jeszcze noszący nazwę Polski Narodowy Kościół Katolicki) miał już trzy diecezje: w Scranton, Chicopee i... Krakowie, do których wkrótce dołączyły dalsze w Chicago i Buffalo-Pittsburgu. Biskup F. Bończak mozolnie prowadził pracę misyjną. Kościoła, który propagował w naszym kraju, nie udało mu się jednak nawet zalegalizować. Nowi wyznawcy nie mieli łatwego życia, co jednak się dziwiło — Polska była i jest nadal w 90 procentach ludności wierząca Kościołowi Rzymskokatolickiemu, inne wyznania z ogromnym trudem torują sobie tu drogę.

Kościół Polskokatolicki został zalegalizowany na mocy dekretu Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 1 lutego 1946 r. i wówczas jego sytuacja na pewno się poprawiła. Kiedy dodatkowo, w 1951 r. postanowiono skończyć z misyjnym charakterem i zdobyć pełną autonomię, także ze strony władz uzyskiwano więcej pomocy.

**PRZEJDŹMY ZATEM** do dnia dzisiejszego Kościoła Polskokatolickiego. W kraju liczbę jego wyznawców ocenia się dziś na ok. 100 tys. osób. Strukturalnie Kościół posiada 3 diecezje — krakowską, wrocławską i warszawską, gdzie jest także siedziba władz zwierzchnich. Warto przy okazji dodać, iż władzę w Kościele Polskokatolickim sprawuje Prezydium Rady Synodalnej na czele z biskupem Tadeuszem Ryszardem Majewskim. Kraków stracił więc na rzecz Warszawy (jak to bywało i bywa nie tylko w tym

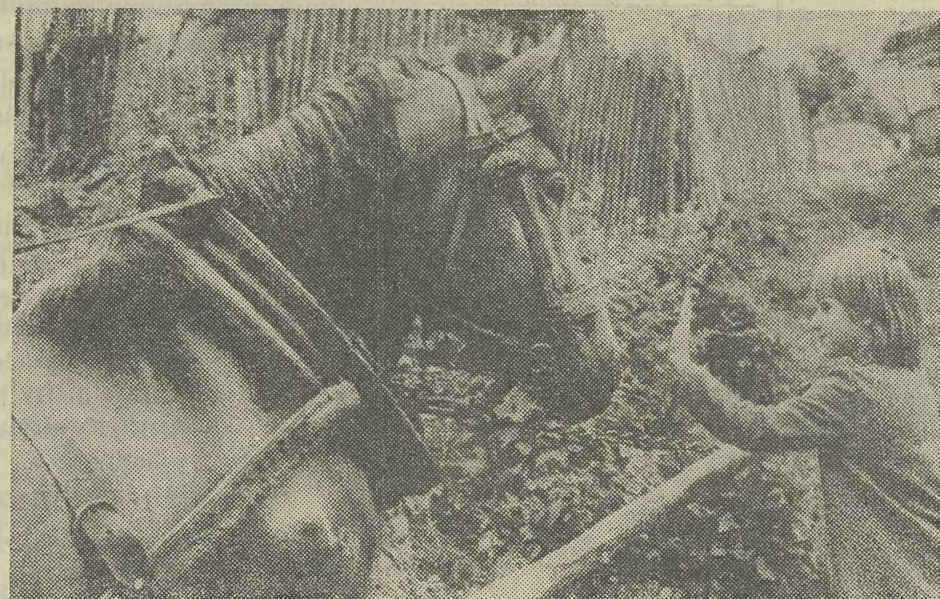
przypadku) rangę pierwszeństwa. Diecezja krakowska, którą kieruje biskup Antoni Pietrzyk, rozwija się jednak prężnie. Posiada trzy parafie i świątynie: w samym Krakowie: przy ul. Friedleina 8 (tu mieści się również siedziba Kurii Biskupiej), Łągowickiej 54 (najstarsza świątynia, pamiętająca czasy misyjnych biskupów Hodura Bończaka) oraz Kopernika 13. Do diecezji krakowskiej należą zresztą łącznie 32 parafie z 13 województw (20 z radomskiego po rzeszowskie). W samym Krakowie liczbę wierznych oblicza się na 3 tys., zaś w całej diecezji na ponad 30 tys.

Dzień dzisiejszy Kościoła Polskokatolickiego to także działalność wydawnicza (wydawnictwo „Odrodzenie”, kwartalnik „Poślanictwo” czy, najbardziej znany, tygodnik „Rodzina”). Warto też dodać, iż kapłani rekrutują się także z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, gdzie studiować mogą wszyscy duchowni nierzymskokatolickich wyznań.

**KOŚCIÓŁ POLSKOKATOLICKI**, pozostając w swej autonomii utrzymuje ścisłą więź z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim w USA, jest ponadto członkiem Unii Utrechckiej Kościołów Starokatolickich Światowej Rady Kościołów i oczywiście Polskiej Rady Ekumenicznej.

Pisząc o mało znanych kościołach w Krakowie zwykle wymieniam na koniec pewne różnice dzielące je od Kościoła Rzymskokatolickiego. O tych podstawowych różnicach była już mowa na początku. II Sobór Watykański, wprowadzając do liturgii Kościoła Rzymskokatolickiego język narodowy, zniwelował jedną z odrębności, która niegdyś wydawała się być przepaścią, Kościół Polskokatolicki będący przecież również jednym z „odłączonych braci” panującego nurtu chrześcijaństwa jest więc dziś np. w identyczności liturgii mszy świętej, bardzo zbliżony do Kościoła Rzymskokatolickiego. Pomny swej tradycji i będący nadal innego zdania na szereg kwestii doktrynalnych, pozostaje jednak innym, mało znanym kościołem.

WITOLD GRZYBOWSKI



w. pod Michałowicami przebiegała granica wyznaczająca także różną pozycję urzędnika, jego rolę o swojej roli społecznej wyobrażenie. Po 1918 roku z trzech różnych kampanii odzyskanej Polski, z różnych kultur zaczęliśmy budować swoją tożsamość państwową. Za mało było czasu. Potem przyszła wojna i znowu odbudowa. „Kiedy inni budują, my skazani jesteśmy na wieczne odbudowywanie” po-

## Władza czy usługi?

wiedział ktoś. A przecież ukształtowanie fachowego, u stabilizowanego i uczciwego stanu urzędniczego, bez którego żaden nowoczesny kraj istnieć nie może, nie jest wcale łatwiejsze niż zbudowanie nowoczesnego przemysłu. Ale jeżdżymy na ziemię. Co sprawia, że urzędnik czuje się dzisiaj bardziej częścią władzy niż pracownikiem usług? Co sprzyja upowszechnieniu się Gogolowskiego stylu urzędowania i traktowania ludzi w urzędach? Jedną z przyczyn jest nadmierna ilość

w autobusie powoduje, że nawet sprzedawca, lekarz czy kierowca — niewątpliwie pracujący w usługach, przemieszczają się w sferę władzy. Kierowca, u którego ludzie zębrzą o stojące miejsce w zatłoczonym autobusie, to przecież pan, panisko. Lekarz w zatłoczonej przychodni to półbóg, który z trudem ukrywa swoje lekceważenie dla tych tłoczących się na korytarzu przed pokojem przyjęć.

W ten sposób władza zatacza coraz szersze kręgi, każdy ma możliwość dostać niewielką



Kto jest kto?

Fot. CAF

## Reporter płynie pod prąd

Pisane przed sierpniem, redagowane i czytane gdzie trzeba w ośpiornio-dogrudniowych miesiącach, osądowi czytelniczemu poddane latem '82. Dwa lata wędrowały te reportaże od Autora do Czytelnika. Dwa lata — to jak na polski cykl wydawniczy niewiele, ale inny był rytm czasu w minionych dekadach „małej stabilizacji” czy „dynamicznego rozwoju”. Inny zaś, z wielokrotnością do granic wytrzymałości, w okresie porozumień i konfrontacji. Bezlistości obnażający charaktery, poglądy i słowa.

„Zawsze był taki: domowe sprawy miał za nic dawać przed w budowie” — to świętej pamięci Franek Kisielewicz („Komu czy, komu radość...”). „Nie jest mi wiadomo, czego oni chcą od życia. Domy mają? Mają. Pracę mają? Mają. Dom i pracę uważam najbardziej. No i konie...” — to 80-letni „Dziadek” — spółdzielca („Koń Łaszczewskiego”).

Malunki jak z socrealistycznych opowiadań. Ale w owych opowiadaniach wdowa z dwójkiem dzieci po bohaterze pracy socjalistycznej nie musiałyby się gnieść w hotelowej kłitce, a mieszkania jej należnego nie mogłaby otrzymać córka „generała” socjalistycznej budowy. Zaś pazerny na robotę i nie nawiązujący darmożjadów staruszek nie musiałby sobie gęby murować, by nie wskazać źródeł milionowego

deficytu spółdzielni produkcyjnej i nie napaść sobie biedę.

Konflikt między tymi, którzy „dawali przed” robocie, a tymi, którzy „zabezpieczali” (oficjalnie — plan wskaźniki, dynamikę, prywatnie — wille, bankowe konta, kariery dzieci) był w czasie, gdy go reporter ukazywał, już bliski wybuchu. Eksplozja nastąpiła nad Bałtykiem, ale proch był i w Polanicy i we Włostowej, i nawet — gorzko, gorzko... — w białoostockiej spółdzielni Inwalidów Niewidomych im. J. Marchlewskiego („Praca pod ochroną”).

Polaniecką budowę penetruje autor w czterech reportażach i z innej strony: ludzkich, społecznych i moralnych kosztów industrializacji. Miażdżone nogi, polamane miednice, urywane ręce... i okrutne menedżerskie myślenie „jeden blok — jeden człowiek”. A wtedy — ktoś taki scenariusz wymyślił? — o zgodzie najbliższych powiadomiali sekretarz POP, szef rady zakładowej (jeszcze CRZZ-owskich wówczas związków) i „siostra miłosterdzia z klucza konieczność” czyli reprezentantka koła ZSMP.

Czytelnika rzeczka będzie odpowiedzieć sobie czy bliżej prawdy o Polanicy są Niemcowe reportaże czy utwory drukowane niegdyś na łamach pierwszej w kraju gazety a też reporterską pieczęcią sygnowane. Sprawy zdolności skojarzeń czytelnika (nie zamierzonych oczywiście przez autora) pozostaje wydumaczenie sobie, dlaczego właśnie na Wielkich Budowach robotnicy sierpniowy i październikowy protest był tak silny.

Reporter płynie pod oficjalny prąd w optyce widzenia spraw społeczno-politycznych (choć gdy dostrzeże czysty nurt daje się ponieść fali — „Człowiek z drogową wskazaniem”). Także pod prąd, tym razem opinii publicznej, ustawia się w reportażu „Skąd tyle chłodu, skąd tyle krwi?”. Rzeszowska ulica jednoznacznie popierała żonobójcę Andrzeja L. Sąd Wojewódzki odrzucił domniemanie działania w afekcie i skazał go na karę śmierci. Reporter „broni” tego, kogo wszyscy atakują, wątpli w to, co wszyscy uznali za pewne. Poina jest poza tekstem — Sąd Najwyższy zmienił wyrok.

W wymiarze mikro- i makro- można czytać tekst o pewnej zgodzie żyjącej społeczności „do 1974 roku, kiedy to czas dał początek otwartemu rozpadowi” — „secesja ideowa poprzedziła gospodarczą” (ręcz nazywa się „Piotrowa Wola” i kończy 22 października 1978 roku, kiedy to Polak wstępował na stolicę Piotrową).

Tomik zaś otwierają i zamykają dwa reportaże („Zgubione — znalezione” i „W miesiącu pamięci”), których głównym bohaterem jest czas, a raczej jego niszczące działanie, w sytuacji gdy polski los części się zrywa więzi między ludźmi niż je splata.

Dla Niemcowej reporterki, pisanej i czytanej w różnych okresach naszej współczesności czas okazał się laskawy. Słowa nie skompromitowały się, nabrały dodatkowych znaczeń. Są dziś nawet jakby bogatsze.

MACIEJ LENART

Ryszard Niemiec: „Na śmierć i życie”, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1982, stron 152, cena 48 zł.



### Kartki zgodnie z wiekiem

J. B. 4 października br. ukończy 19 lat życia. Pracuję jako malarz; mam na utrzymaniu żonę i dziecko. Zakład pracy daje mi kartki M-II i P-I, powiadając, że inne mi się nie należą...

Zgodnie z zarządzeniem 43/81 MHWiU, kartki muszą być przydzielane zgodnie z wiekiem. Do 4 października br., tj. do ukończenia 19 lat otrzymywałem Pan będzie kartki takie jak obecnie. Poem dopiero te uprawniające Pana do kupna papierosów i in. (mar)

### W pełnej wysokości

„Karolina z Krakowa”. Mój były mąż przysyła alimenty na dzieci pocztą i potrąca sobie koszty przesyłki. Zaznaczam, że alimenty są przyznane sądownie.

Z alimentów nie wolno samodzielnie nie potrącać, powinny być wypłacane w pełnej zasadzonej wysokości. O ile Pani b. mąż uporczywie dokonuje jakichś potrąceń — może Pani zwrócić się do komornika o egzekucyjne ściąganie pełnej należności. (JP)

### Nie ma obowiązku

Czytelnik. Jestem członkiem spółdzielni, mam mieszkanie M-3, lokatorskie. Obecnie urodziło nam się drugie dziecko; rodzina liczy 4 osoby. Czy spółdzielnia ma obowiązek zamienić nam mieszkanie na większe?

Może Pan oczywiście wnieść do zarządu spółdzielni wniosek o zmianę mieszkania na większe, z tym, że spółdzielnia może taki wniosek uwzględnić, ale nie musi; nie ma takiego prawnego obowiązku. (JP)

### Nowa książka telefoniczna

Czytelnik. Kiedy ukaże się nowa książka telefoniczna w lepszym opracowaniu niż dotychczasowa?

Wg informacji Woj. Urzędu Telekomunikacji książka telefoniczna została opracowana i zlecona do druku przez Wydawnictwo Komunikacji Łączności w Warszawie. Ukazanie się nowych książek zostanie podane na łamach prasy. (sz)

### Czyje owoce?

A. R. Kupiłem parcelę, na której drzewa zostały posadzone tak blisko granicy, że znaczna część owoców znajduje się na terenie sąsiada. Do kogo należy te owoce należą?

Owoce, które spadły już na ziemię należą do sąsiada. Natomiast owoce z drzewa ma Pan prawo zebrać, uzgodniwszy z sąsiadem termin i zobowiązawszy się do usunięcia ewentualnych szkód. Art. 149 Kodeksu Cywilnego ustala bowiem, że właściciel drzewa może wejść na grunt sąsiada w celu usunięcia zwiastujących się z jego drzew gałęzi lub owoców. (hs)

### Do 60 tys. zł rocznie

„Irena” i E. M. Czy osoby przechodzące na wcześniejszą emeryturę, mogą sobie dorobić do 60 tys. zł rocznie, nie tracąc uprawnień emerytalnych?

Nowe rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zawieszenia prawa do emerytury lub renty, podwyższa kwotę dopuszczalnego zarobku do 60 tys. zł rocznie dla emerytów i rencistów, ale z wyłączeniem tych, którzy przeszli na wcześniejszą emeryturę. (zb)

### Czynsz mieszkaniowy

K. Kaczmarczyk. Jakie przepisy dotyczą sprawy opłat czynszowych za mieszkania kwaterynkowe?

Kwestie te regulują rozporządzenia Rady Ministrów (Dz.U. nr 35/65 i Dz.U. nr 15 z 1980). Radzimy Panu porozumieć się z Wydziałem Gospodarki Komunalnej Urzędu Dzielnicy. (zb)

### I lekarz na 1000 dzieci

Małgorzata R. Ile dzieci musi liczyć przedszkole, aby zatrudniono: a) lekarza b) higienistkę?

Zgodnie z przepisami (Instrukcja nr 18/55 Ministra Zdrowia z 14 marca 1955 r. — Dziennik Urzęd. Ministerstwa Zdrowia nr 6 poz. 34) w przedszkolu zatrudnia się jednego lekarza na 1000 dzieci, a pielęgniarkę lub higienistkę na 500. (mar)

### Jazda konna

L. S. W jakiej miejscowości znajduje się stadnina koni „otwarta” dla turystów chcących pojeździć sobie konno?

Stadnina koni, w której można skorzystać z jazdy konnej znajduje się w miejscowości Pruchna-Ochaby (4 km od Skoczowa). Opłata za 1 godzinę jazdy — ok. 200 zł. (sz)

ANDRZEJ MAGDOŃ

**„SPOŁEM”  
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW  
ZAKŁAD REMONTOWO - BUDOWLANY  
Kraków, ul. Zawia 57  
ZATRUDNI ZARAZ**

- MURARZY
- SLUSARZY
- STOLARZY
- 3 PALACZY C.O.
- MALARZY
- 3 DOZORCÓW PLACU BUDOWY

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Pracowniczych, ul. Zawia 57, tel. 66-10-11 wewn. 218.

**PRACA**

**RENCISTÓW** lub emerytów zatrudni zakład ceramiczny - J. Szewczyk, ul. Jablonkowska 21 (osiedle Widok), g-19046

**FKSPEDIENTKĘ** do piekarni - przyjmuje Antoni Piputa, Kraków, Zarzecze 60, g-18850

**FRYZJERKĘ** damsko-męską zatrudni zakład - Z. Ratusiński, Kraków, Karmelicka 45 a, g-18842

**FOTO „Kolor”** przyjmie uczennicę, Tel. 44-95-87, g-18529

**POMOC** dochodzącą do trzech dorosłych osób - potrzebna, Tel. 37-36-64, g-18810

**DOCHODZĄCA** na godziny przedpobudnowo - przyjmie, Kraków, Urzędnicza 21/1, g-18861

**NAUKA**

**MATEMATYKA** - fachowe korepetycje - mgr Grobler, Brodowicza 3/9, tel. 11-80-32, g-18417

**KURSY** tańca towarzyskiego organizuje KUSP „Gromada”, Wpisy: Kraków, ul. św. Jana 13, tel. 22-66-65, w godz. 10-17.

**MATRYMONIALNE**

**BIURO** matrymonialne, prowadzi psycholog, Oferty natychmiast, „JUNONA”, Przemysł, skrytka 148.

**ATRAKCYJNE** oferty w biurze matrymonialnym „ROMEO”, Łódź 11, skrytka 22, K-1644

**EMERYT**, po sześćdziesiątce, matrymonialnie niezakładny, pozna odpowiednią Panią. Cel matrymonialny, Oferty 18577 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**SAMOTNA**, plastyczka, lat 34, szuka przyjaciela w osobie kulturalnego pana, do lat 38, wykształcenie minimum średnie. Rozwiedni nie wkluczeni. Cel matrymonialny, Oferty 18800 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**48-LETNIA** pozna kulturalnego Pana do lat 35, z wykształceniem minimum średnim. Cel matrymonialny, Oferty 18833 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**PRZYSTOJNA**, wdowa, posiadająca superkomfortowe mieszkanie, pozna kulturalnego pana, po 50-tce. Cel matrymonialny, Oferty 18834 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**WDOWA**, lat 57, bez nalogów, posiadająca mieszkanie, pozna pana kulturalnego, bez nalogów, do lat 60. Cel matrymonialny, Oferty 18831 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**KUPNO**

**BUTLE** duża gazowa - kupie, Tel. grzeszczyński 11-65-89, po godz. 20.

**LAMPE** kwarcowe kupie, Oferty 18870 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**KOMUNIKATY**

Zakład Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi ogłasza zgubienie listów przewozowych PKP:

- 1) nr 81792, wystawionego przez KK „Zabrze”,
- 2) nr 40457 oraz Oświadczenia nr 340/bd/81, wystawionego przez KK HIL,
- 3) nr 12746 wystawionego przez KWK „Wieczorek”.

„Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Krakowie uniczytnie zaginioną pieczęć transportową o treści: „WSS O/S 1-33, przyjazd-odjazd”.

**KRAKOWSKA FABRYKA KABLI  
i MASZYN KABLOWYCH  
Kraków, ul. Wielicka 114,**

**PRZYJMIE DO PRACY**

**KOBIETY i MĘŻCZYZN w zawodach:**

- ◆ TOKARZY
- ◆ FREZERÓW
- ◆ WYTACZARZY
- ◆ FORMIARZY
- ◆ SPAWACZY elektrycznych i gazowych
- ◆ MURARZY
- ◆ OPERATORÓW maszyn kablowych
- ◆ PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych
- ◆ WARTOWNIKÓW
- ◆ oraz KSIĘGOWE i KSIĘGOWYCH z praktyką

Korzystne warunki płacy.

Dla niektórych zawodów preferencyjna tabela płac.

Hotel dla pracowników wykwalifikowanych.

Stołówka na miejscu.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, ul. Wielicka 114, telefon 55-32-10.

Dojazd tramwajami linii nr 3, 6, 9, 13 i 24 lub autobusami 104 bis, 182 (wysiąść na przystanku obok stacji obsługi „Polmozybytu”).

**MOTOCYKL** Harley Davidson 750, rocznik 1943 - sprzedam. Oferty 18864 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**MIESZANKĘ** z czterema kotłami o poj. 350 kg - sprzedam. Wiadomość: Józef Marzec, 30-048 Kraków, Dzierżyńskiego 16 b/3, w godz. 12-20.

**NOWY** silnik górnozaworowy do Zuka - sprzedam. Oferty 18879 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**DYWAN** belgijski - sprzedam. Krowderska 25/2, w godz. 10-18.

**BOAZERIE** modrzewiowa - sprzedam. Oferty 19005 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**POŁONEZ** 1500 (IX.1978) zamienię na nową Skodę (kolor czerwony, biały). Tel. 33-81-00 wew. 27-32 (godz. 9-15). g-19013

**VW 1200** w całości lub na części sprzedam. Oferty 19012 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**LOKALE**

**WARSZAWA-Ursynów**! Zamienię trzy-pokojowe (60 m<sup>2</sup>) superkomfortowe, IV p., bez windy - na Kraków-Sródmieście, czteropokojowe, z telefonem, superkomfortowe. Tel. 55-27-15, wieczorem. g-17269/Prz

**KUPIĘ** mieszkanie 3-4 pokoje w dzielnicy Krowodrza. Może być w starym budownictwie. Oferty 18193 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**SPRZEDAM** M-3 własnościowe na os. Podwawelskim - wysoki standard wykończenia. Tel. 22-95-61 po godz. 18 lub oferty 18316 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**BIEZANÓW** - M-4, parter - zamienię na podobne, I, II lub III p. Oferty 18321 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**SUPERKOMFORTOWE** mieszkania: 2-pokojowe (50 m<sup>2</sup>) i 3-pokojowe (60 m<sup>2</sup>) w centrum - zamienię na duże 4-pokojowe, superkomfortowe. Oferty 18471 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**SUPERKOMFORTOWE**, spółdzielcze, 2 pokoje z jasn. kuchnią, III p., w Krakowie - Borku Piątkim, ul. Jagodowa - zamienię na równorzędne w Nowej Hucie, ciche os. Kolorowe, Spółdzielcze, Dąbrowszczyków. Wiadomość: tel. 44-04-13, po godz. 18.

**ZAOPIEKUJE** się starsza osoba w zamian za mieszkanie. Oferty 18432 - „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**TRZYPOKOJOWE**, kuchnia, komfortowe, I p., kwaterek (96 m<sup>2</sup>) - okolica parku Krakowskiego - zamienię na dwa mieszkania samodzielne (pokoje, kuchnia), komfortowe, Śródmieście. Oferty 18460 „Prasa” - Kraków, Wiśna 2.

**NA** miesiąc wrzesień poszukuję mieszkania. Oferty 18355 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**2-POKOJOWE**, spółdzielcze - Bieżanów - 2-pokojowe, superkomfortowe, telefon - Florjańska - zamienię na 2 lub 2-pokojowe i garsonierę. Oferty 18339 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**POSZUKUJE** garsonierę lub pokój z kuchnią, superkomfortowych, na okres 2 lat. Oferty 18455 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**DWA** pokoje, kuchnia, balkon, 50 m<sup>2</sup> Nowa Huta - zamienię na dwa oddzielne po pokoju z kuchnią. Oferty 18488 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**PRZYJME** na mieszkanie 2 panienki pracujące. Kraków, B. Joselewicza 11/20. g-18488

**POSZUKUJE** mieszkania dla małżeństwa z dzieckiem. Czynsz kwartalnie. Wiadomość: tel. 11-17-49, wieczorem lub oferty 18505 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**2-POKOJOWE**, 53 m<sup>2</sup>, superkomfortowe, z telefonem - Rynek Podgórski - zamienię na podobne mniejsze - Krowodrza. Oferty 18555 „Prasa” - Kraków, Wiśna 2.

**STUDENT** architektury poszukuje garsonierę w centrum. Tel. 11-55-58, wieczorem. g-18558

**M-2** lub M-3, własnościowe - kupię. Oferty z ceną kierować: „Prasa” - Kraków, Wiśna 2, dla nr 18532.

**POKÓJ** z kuchnią, superkomfortowe - zamienię na większe. Oferty 18550 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**ZAMIEŃ** gospodarstwo 7 ha, w dobrym stanie - na mieszkanie własnościowe, 2 lub 3-pokojowe. Oferty 18845 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**NIERUCHOMOŚCI**

**KOŁO** Krakowa domek murowany - sprzedam. Ul. Wrzesińska 11/17. g-19053

**ZAKOPANE** - willę drewnianą, nadająca się na dom wycieczkowy lub pracy twórczej (konieczny remont, adaptacja) sprzedam instytucji lub prywatnie. Oferty: 91967, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pozańska 30.

**SPRZEDAM** gospodarstwo rolne z zabudowaniami lub dom, ewentualnie parcele w Dolinie Będkowskiej. Zgłoszenia: Lucjan Sudy, Wola Filipowska 616, 32-065 Krzeszowice.

**SPRZEDAM** w Miechowie nowy jednorodzinny dom piętrowy, z garażem, c.o. i telefonem, wolnostojący, na zagospodarowanej działce o pow. 560 m<sup>2</sup>. Oferty 18491 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**DZIAŁKĘ** budowlaną (uzbrojoną) - o pow. 360 m<sup>2</sup>, na Bieleńcach - sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, ul. Ks. Józefa 341. g-18562

**BIEZANÓW**-Drożdżownia! Sprzedam parcie budowlaną. Kraków, Dąbrowski 77, godz. 10-20. g-18602

**SPRZEDAM** parcie budowlaną w pobliżu Kałwarii Zebrzydowskiej. Oferty 18812 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**ZAMIEŃ** domek jednorodzinny - budynek pomocniczy, ogród, blisko Krakowa - na M-4 własnościowe. Oferty 18816 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**ZAMIEŃ** willę superkomfortową w Wieliczce, piętrową - na mały domek w okolicy Krakowa. Oferty 18855 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**SPRZEDAM** działkę 0,8 ha gruntu I klasa - w Bieżanowie. Oferty 18615 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**ZGUBY**

**KRAŁKA** Andrzej, zam. Kraków, os. Piastów 3/25, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 040136 do dowodu osobistego WL 1744228, wydaną przez Wytwórnię Surowic i Szczepionek w Krakowie. g-19041

**SUDER** Andrzej, zam. Kraków, Grzegorzka 8/6, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ah 537205 do dowodu osobistego AB 8824202, wydaną przez MPK-Kraków. g-19055

**PAWLIK** Wanda, zam. Kraków, 18 Sycylińska 81/49, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Ag 053901 do dowodu osobistego AB 420181, wydaną przez ROM Nr 4 - osiedle Rydla - oraz Ag 087912 dla wnuka Roberta Turciekiego do dowodu osobistego WL 1765532, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków - Krowodrza. g-19032

**LASEK** Ewa! zam. Kraków, Brzozowa 15/3, zgubiła 15.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 352151 do dowodu osobistego AB 528151, wydaną przez PP „Polmozybyt” - Kraków. g-19030

**KUKULA** Edward, zam. Leńcze 73, woj. bielsko-bialskie, zgubił 16.VII.1982 wkładkę zaopatrzeniową Ag 624281 do dowodu osobistego ZL 4400910, wydaną przez Krakowskie Zakłady Armatur - Kraków.

**MASTALERZ** Franciszek, zam. Kraków, os. Złota Jesień 11/79, zgubił dnia 9.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ag 781969 do dowodu osobistego ZL 4459817, wydaną przez Kombinat Budownictwa Mieszaniowego - Zakład Transportu i Sprzętu.

**SZKOTNICKA** Małgorzata, zam. Padew 47, woj. tarnobrzezkie, zgubiła wkładki zaopatrzeniowe Ag 434244 oraz Ag 434245 dla córki Agnieszki i Ag 434246 dla syna Gerarda - do dowodu osobistego AB 6382363, wydane przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Krakowie. g-19022

**JASTRZĘBSKIEJ** Krystynie, Kraków, Czarnogórska 9/50, skradziono legitymację służbową nr 20 uprawniającą do 50 proc. niższej kolejewej, wydaną przez Inspektorat Oświaty i Wychowania w Wieliczce oraz wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 624257 do dowodu osobistego AB 5275387, wydaną przez Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Miasta i Gminy Wieliczka. g-18894

**TURECKIEJ** Marii, zam. Kraków, ul. Wieniawskiego 25/1, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ag nr 623819 do dowodu osobistego nr AB 4755972, wydaną przez Krakowskie Zakłady Armatur. g-18878

**DYDUŁE** Krzysztofowi, zam. Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego 9/54, skradziono dnia 30.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ah 631302 do dowodu osobistego AB 1875338 wydaną przez Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu. g-19010

**FITA** Aniela, zam. Podleże 66 zrubila 10.VIII.1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 837082 do dowodu osobistego nr ZL 2135892 oraz seria Ag 837230 dla męża Stanisława do dowodu osobistego nr ZL 2135842, wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach. g-19004

**TALOWSKI** Jan, zam. Poreba Żegoty 1, zgubił dnia 6.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 981527 do dowodu osobistego AB 1605134, wydaną przez Naczelnika Gminy Alwernia. g-19071

**SINICKA** Grażyna, zam. Kraków, os. Zielone 20/10, zgubiła dnia 3.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ag 77243 do dowodu osobistego AB 6005383, wydaną przez „Piec-Bud” - Kraków. g-19075

**MARZEC** Mieczysław, zam. Kraków, Łuszczkiewicza 9/3, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 886256 do dowodu osobistego ZL 409421, wydaną przez Sp-tnię Mieszaniową „Wspólnota”.

**DURAS** Zbigniew, zam. Kraków, ul. Piłsudskiego 11, zgubił w dn. 3.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 498178 do dowodu osobistego AB 2961522, wydaną przez MPEC-Kraków.

**STACHNIAK** Jerzy, zam. Kraków, ul. Na Błonie 13 a/76, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ah 447477 do dowodu osobistego ZL 3848948, wydaną przez Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne „Pofa” - Kraków. g-19065

**OLEWSKI** Bogdan, zam. Zaszów, gm. Nur, zgubił 1.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Z 295310 do dowodu osobistego AB 8020002, wydaną przez Zakłady Remontów Energetyki - Katowice. g-19067

**SZCIGIELSKI** Władysław, zam. Kraków, ul. Zdrowa 7/6, zgubił w dniu 7.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 018287 do dowodu osobistego WL 01771473, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszaniowej „Krowodrza”. g-19064

**SOSNICKI** Bogusław, zam. Kraków, Skotnicka 53, zgubił 25.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 59678 do dowodu osobistego nr AB 8848333, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszaniowej „Krowodrza”. g-18814

**CHUDZIAN** Antonina, zam. Kraków, Łokietka 6/6, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 475993 do dowodu osobistego nr ZL 1954067 wydaną przez „Społem” WSS w Krakowie. g-18823

**RÓŻNE**

**DRZWI** harmonijkowe, zabezpieczone z komfortowym wykończeniem - Bochenek, tel. 11-22-03, po 15-tej.

**REGIONALNE** meble, boazerie, mozaikę parkietową, karnisz drewniane, szafki kuchenne, biurka - oferuje sklep - Anna Klimek, ul. Wrocławska 18. g-18176

**PRZYJME** dozorcęstwo. Warunek mieszkanie Oferty 18315 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**KUPIĘ** lub wydzierżawię kiosk owocowo-warzywny na terenie Krakowa. Oferty 18559 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

**ZAKŁAD** usług galwanicznych - Andrzej Knecht - wznawia działalność (miedzianowanie, niklowanie, kadmowanie, mosiądźowanie) - Kraków, os. Kostrze, ul. Dąbrowa 35, Kierunek Tyniec, Autobus 162. g-18617

**MONTAZ** karniszy, uszczelnianie okien - wykonuje Flutowski, tel. 33-51-80. g-18868

**LOKALU** na magazyn

dla punktu usługowego ZDUŃSKIEGO o pow. 100-150 m<sup>2</sup> w dzielnicy Śródmieście lub Podgórze

**POSZUKUJE PILNIE**

**„KAFEL”**

- Ceramiczna Spółdzielnia Pracy Rękodziela Ludowego i Artystycznego w Krakowie, ul. Balicka 214.

Wymagany dojazd samochodem Star.

Oferty przyjmuje biuro Zarządu Spółdzielni, tel. 37-23-00.

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

ZATRUDNI NATYCHMIAST

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ im. „ZGODA”

w Konarach, gmina Mogilany, 32-031 Mogilany.

Zapewnia się mieszkanie rodzinne (służbowe).

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

**DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE**

zatrudni w podległych jednostkach

**kobiety i mężczyźni**

na stanowiskach:

- ◆ KONDUKTORÓW
- ◆ ZWROTNICZYCH
- ◆ DYZURNYCH RUCHU
- ◆ DROZNIKÓW przejazdowych
- ◆ KASJERÓW biletowo-bagazowych

ORAZ

**wyłącznie mężczyźni**

na stanowiskach:

- ◆ MANEWRÓWYCH
- ◆ MŁODSZYCH maszynistów lokomotywy
- ◆ RZEMIEŚLNIKÓW (ślusarzy, elektryków, monterów, stolarzy i innych)
- ◆ ROBOTNIKÓW

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela Dział ds. Pracowniczych Dyrekcji Kraków, ul. Mogińska 1, I piętro, pokój 110 a.

**ZAKŁAD USŁUG SOCJALNO-BYTOWYCH  
KOMBINATU METALURGICZNEGO  
Huta im. Lenina**

**PRZYJMIE DO PRACY**

KOBIETY na stanowiska:

- ◆ POMOCY KUCHENNYCH w stołówkach i barach na terenie Kombinatu
- ◆ OGRODNIKÓW w brygadzie utrzymania zieleni i ogrodu
- ◆ PORTIERÓW hotelowych
- ◆ ROBOTNIKÓW porządkowych w hotelach robotniczych

Ponadto zatrudni MĘŻCZYZN:

- ◆ BLACHARZY-DEKARZY
- ◆ MALARZY
- ◆ STOLARZY
- ◆ SPAWACZY
- ◆ MURARZY

Zapewnia się zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela biuro personalne Zakładu, codziennie w godzinach 7.30-15.30.

Dojazd z Dworca Głównego PKP tramwajem linii 4 do Centrum Administracyjnego HiL (obok GOP-u).

W związku z rozbudową -

**ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH  
SPÓŁDZIELNIA PRACY W KŁAJU**

**ZATRUDNI ZARAZ**

- ◆ kierowców
- ◆ mechanika samochodowego
- ◆ pracowników do prac gospodarczych
- ◆ pracowników do przetwórstwa tworzyw sztucznych, w akordzie, na nowoczesnych, importowanych maszynach i urządzeniach.

Warunki wynagrodzenia w oparciu o nowo przyznane stawki zaszerogowań dla spółdzielczości pracy.



Mimo wszystko ruch dopisuje. Zdjęcia J. Rubis

W tym roku

# Najgorsze akademiki ...dla turystów

W tym roku Międzynarodowy Hotel Studencki ALMATUR otrzymał do dyspozycji 3 budynki (domy studenckie nr 6 i 7 przy ul. Reymonta, oraz DS „Fafik” na Raclawickiej 9). Jak potwierdza Tadeusz Armata z kierownictwa MHS-u, hotel spełnia wszystkie wymogi kat. 4 i mógłby zostać zakwalifikowany do 3-ej, gdyby nie brak ciepłej wody. Narzeka na to od lat i personel, i hotelowi goście. Zale i interwencje nie na wiele się jednak zdają; elektrociepłownia Łęg musi pozabawić Miasteczko Studenckie wody na czas wakacyjnych remontów. Hotelowe życie w takich warunkach wcale nie jest lekkie.

Po jednej kuchni na każdym piętrze. Na wszystkich palnikach garnki z wodą. Trzeba wreszcie coś wyprać — mówi stojąca pod oknem dziewczyna. Jesteśmy w drodze już czwarty tydzień. Zostajemy do niedzieli, dalej — w góry. Tam już nie będzie szans na pranie. Jest fajnie — oć można wyмагаć za 80 zł? — Tylko ta woda — ani głowy umyć, ani wyprać...

Stan akademików, które przeznaczono do dyspozycji MHS także pozostawia wiele do życzenia; pokoje są zniszczone, sprzęt przestarzały. Hotelowa trójka: brudne ściany, okraszone dziurami po gwóźdźkach, szafki z wyrwanymi zamkami, oberwane zastawy, na podłodze rozlane mleko i kilkanaście brudnych butelek Pokojówki (głównie studentki) skarżą się na nawalną pracę.

— Wielu ludzi narzeka, że warunki jakie oferujemy są skandaliczne — mówi pani z akwizycji. A co my mamy robić? Szkoda, że państwo nie widzieli w jakim stanie oddano nam akademiki. W tym roku dostaliśmy chyba najgorsze w całym miasteczku. Od lat staramy się za-

wrzeć umowę wieloletnią — bez skutku. Wtedy byłoby inaczej; mielibyśmy stałe budynki, o które musiałby dbać i ALMATUR i administracja. A tak nikomu nie zależy.

Czas, aby zainteresowane strony narzecz się dogadały. Byłoby to z korzyścią przede wszystkim dla turystów, których w tym sezonie MHS przyjął już około 10 tysięcy. (im)



Algierscy studenci czują się jak w domu.

## Co dzień niesie

### Usługi dla samotnych?

— Postanowiłem się ożenić — mówi pan Józef. Jestem raczej nieśmiały i bardzo trudno było mi się zdecydować na pójście do biura matrymonialnego. Upatrzyłem sobie punkt przy ulicy Krowoderskiej 74, ale zawsze jakoś tak się składało, że stałem przy drzwiach, już miałem wejść i nie potrafiłem. Na wywieszce było napisane, że otwarte jest od 12 do 17. Pracuję i nie mogę przyjść tak wcześnie.

W poniedziałek podjąłem męską decyzję. Po pracy ubrałem się w

Była i jest szynka, salami i słodycze

# Niestety, brakuje tylko... dzieci

Nieobozowa Akcja Letnia zbliża się do końca. Przed wakacjami dużo się mówiło o zapewnieniu dzieciom odpowiedniego wypoczynku w mieście. Przewidywano bowiem, że ze względu na kłopoty finansowe wiele dzieci nie wyjedzie na kolonie i obozy. W każdej dzielnicy przygotowano odpowiednie bazy, przeskolono ludzi, rozdzielono zadania. Okazało się jednak, że brakuje...

...dzieci. — W sierpniu zrezygnowaliśmy nawet z 55 zł odpłatności za wyżywienie — mówi koordynator akcji w Śródmieściu, dyr. MDK „Dom Harcerza” FERDYNDAN NAWRATIL. Myśleliśmy, że to właśnie odstrasza dzieci, niestety dzieci nadal nie ma. Otrzymałoby dużo darów zagranicznych nawet miesięcznych, na śniadanie serwujemy szynkę, salami, konserwy mięsne, sery żółte. Byliśmy przygotowani kadrowo i finansowo na 100 dzieci, przychodzi najwyżej 60. W lipcu było jeszcze mniej. Doszło nawet do tego, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólnota” zamknęła w lipcu 3 swoje bazy nieobozowej akcji a w sierpniu dwie.

Dom Harcerza przygotował atrakcyjny program dla dzieci i młodzieży. Rozegrano m. in. turniej piłkarski, odbyło się spotkanie z magią, wystąpiła orkiestra podwórkowa, dzieci rywalizowały ze sobą w małej olimpiadzie sportowej. Codziennie rozgrywane są turnieje tenisa stołowego. Zorganizowano kilka wycieczek.

Dzieci były m. in. w Gdowie, Krościenku, Szczawnicy, Chorzowie. Kadry MDK pomagają studentki AWF odbywający w tej placówce praktyki pedagogiczne. Najwięcej przychodzi dzieci w wieku 6-9 lat. Dlatego zorganizowano grupy przedszkolne.

Wysłek organizatorów nie został odpowiednio spżytkowany. Mało było zainteresowanie zakładów pracy. Jedynie „Półka” ogłosiła komunikaty o akcji w swoim radiowęźle. Przychodzi wiele dzieci, których rodzice pracują właśnie w tym zakładzie. Dobrze rozpropagowano akcję w SP nr 60 na Prądniku Czerwonym. Ale ogólnie rzecz biorąc zbyt wiele dzieci pozostaje w osiedlach bez należytej opieki. Nie uczestniczą w żadnych zajęciach, same organizują sobie czas.

W Śródmieściu poza MDK „Dom Harcerza” i Spółdzielnię Mieszkaniową „Wspólnota” niewielkie było także zainteresowanie pozostałych organizatorów przyciąganiem dzieci do własnych baz. Przedstawiciele LOK nie uczestniczyli nawet w sztabie koordynującym akcję. Liga Kobiet nie włączała się do pracy, minimalne zainteresowanie wykazało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Czy jednak należy im to mieć za złe, jeśli zwróci się uwagę na małe zainteresowanie samych dzieci i ich rodziców? (ms)

## Nie kupujcie białych spodni

W sklepie ajencyjnym WPHW przy ulicy Zwierzynieckiej kupił nasz Czytelnik białe spodnie. Szczęście trwało krótko. Już przy pierwszym praniu, mosiężny zamek wszedł w reakcję z proszkiem do prania i zafarbował cały materiał. Zdenierowany klient podążył więc do sklepu. Agent reklamacji nie chciał uznać. W końcu przyjął spodnie, ale zwrot pieniędzy uzależnił od zdania producenta, i skierował właściciela nieszczęśliwych spodni na ul. Wallek-Walewskiego gdzie pod numerem 4 mieści się zakład p. Skrzyńskiej. Miał prosić klienta i uznać jego roszczenia, wytwórczyni zaczęła uczyć go jak należy spodnie prać. Jego wyjaśnienia, że przepis taki winien być przy spodniach, nie przyniósł żadnego rezultatu.

Dopiero wizyta w dziale handlu WPHW odniosła pożądany skutek. Agent zwrócił pieniądze. Niby wszystko zakończyło się dobrze, ale wątpliwości nadal pozostały. Dlaczego właścicielka firmy krawieckiej uszywa tak marnie zamki? Czyba, że chodzi tutaj tylko o zysk, kosztem jakości. Dziwi także, że spodnie nie są zaopatrzone w metki ostrzegające klienta przed niewłaściwym użytkowaniem. Zaden szanujący się zakład (np. Vistula) nie wypuści swego produktu bez tych znaków. I jeszcze jedno pytanie: dlaczego agent w stosunku do wytwórcy występuje w roli petenta?

W sklepie przy ul. Zwierzynieckiej 6 są jeszcze białe spodnie w cenie dwóch i pół tysiąca złotych. Wszystkich, którzy mają zamiar wybrać się tam na zakupy ostrzegamy przed kupnem. (suł)

## Jeszcze o drogach w rejonie Łęgu

Od kąd skrytykowałyśmy stan nawierzchni ulic w rejonie Łęgu, redakcja nadal otrzymuje informacje o mankamentach występujących w tej okolicy. W kolejnym liście przesyłanym do redakcji jeden z Czytelników, pan mgr Jerzy Korzeń, m. in. pisze:

### Nowy pomysł

„Zbiórka zużytych opakowań” — pudełka z tego typu napisem pojawiły się już przed niektórymi kioskami „Ruchu” w Śródmieściu. Można do nich składać zużyte opakowania, a to: baterie, tuby po pastach i kremach, pudełka po kremach, pojemniki z aerozoli.

Pomyślowadawca okazał się 4 Oddział „Ruchu” Kraków-Śródmieście przy ul. Basztowej 18. Jest to odpowiedź na decyzję Komisji Gospodarki Rady Ministrów z dnia 18 III 1982 r.

Oby tylko wszyscy mieli ochotę i szczerą chęć do zbiórki; wiele poprzednich akcji zbierania surowców wtórnych spaliło niestety na panewce! (dag)

### NOTYBANKI KRAKOWSKIE

#### DZIŚ O GODZINIE:

- \* 17 — Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 — Letni Salon Muzyki Kameralnej: Koncert Studenckiego Zespołu Muzyki dawnej; o 20 — Koncertować będzie grupa ADRES czyli WAŁY JAGIELLOŃSKIE i WOLNA GRUPA BUKOWINA.
- \* 19 — Centrum Kultury „FAMA”, N. Huta, os. Wilłowe 29 — „INTER CLUB”.
- \* 19 — Klub „HUTNIK”, ul. Gramatyka 8a — „VIDEO — INTER CLUB” — Hutnik.

#### A POZA TYM:

- \* W Galerii 2 KDK czynna jest wystawa malarstwa E. Romańskiej-Pączek.
- \* KDK, Rynek Gł. 27 — ogłasza zapisy na kursy języków obcych angielskiego i francuskiego dla dorosłych oraz jęz. niemieckiego dla młodzieży od klasy V-jej szkoły podstawowej. Kursy dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy na kursy jęz. niemieckiego dla dorosłych — zostaną ogłoszone w terminie późniejszym. Informacje i zapisy: Sekretariat, II p. w poniedziałki, środy i piątki od 15 do 19, tel. 22-55-62, centr. 22-18-84.
- \* Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — prowadzi punkt informacyjny dla wszystkich dzieci spędzających wakacje w mieście. Codziennie od 9 do 17 — informacje o wszelkich atrakcjach, wycieczkach i imprezach w naszym mieście. Tel. 22-44-42, lub bezpośrednio pokój 22.

### Prośba handlowców

WSS „Społem” zwraca się do mieszkańców Krakowa z prośbą o ciągłą realizację kartek na mięso. Dokonywanie zakupu w ostatnich dniach miesiąca spowodować może trudności z wykupem przydziału przed upływem terminu. Sytuacja rynkowa nie wskazuje bowiem na to, że pod koniec miesiąca będzie więcej wędlin i mięsa.

### Kto widział wypadek sprzed roku?

Świadkowie wypadku drogowego, który zdarzył się 12 lipca 1981 roku, ok. godz. 10.00 na drodze E-7 w miejscowości Domiarki, gdzie autobus marki autosan nr rej. KH — 196 B zderzył się z samochodem osobowym marki fiat 126 p nr rej. KIA — 0456, proszeni są o porozumienie się z Komisariatem MO w Słomnikach, tel. Słomniki 7.

## Barbakan zamienił się w Wawel



Ostatnie „Perspektywy” (nr 26) publikują interesujący materiał Moniki Warnieńskiej „Ucieczka z Moabitu” ilustrowane zdjęciami z takim oto podpisem: „Siostry Stefania Przybyłówna i Helena Maćkowiak wiosną 1939 roku na Wawelu”. Zaręczamy, że od 1939 roku po dziś dzień tak wiele się nie zmieniło, by Barbakan stał się Wawelem i odwrotnie. Repr. Jadwiga Rubis

**GDZIE KIEDY**

**19** CZWARTEK  
SIERPNIA Juliana Bolesława

## TEATRY

### Nieczynne.

### KINA

Kiów 15.45, 18, 20.15. Wejście smoka (Hongkong-USA 1. 18), Ucieczka 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1. 18), Warszawa 15.45 Rocky (USA 1. 15), 18 Rocky II (USA 1. 15), 20.15 Wierna żona (fr. 1. 18), Wolność 15.30, 18 King Kong (USA 1. 15), 20.30 Nie zaznasz spokoju (pol. 1. 18), WANDA 15.45 Gwiezdne wojny (USA 1. 12), 18 San Babilla godz. 20 (wł. 1. 18), 20 Przypliwy uczeń (fr. 1. 18), Mł. Gwardia 16, 18, 20 Zasady domina (USA 1. 15), Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 15.45, 18 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15), 20.15 Cena strachu (USA 1. 18), Świt (os. Teatralne 10) 16 Znachor (pol. 1. 12), 19 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15), Mała sala 15, 17, 19 Prywatne piekło (USA 1. 15), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45 Intryga rodzinna (USA 1. 15 — pozezn. z filmem), 18, 20.15 Trzy kobiety (USA 1. 18 — pozezn. z filmem), Mała sala 15, 17, 19 Krab i Joanna (pol. 1. 15), Kultura (Rynek Gł. 27) 14 Dziewczyna z reklamy (USA 1. 18), 16 Śmiertelny pościg (fr. 1. 15), 18 Anatomia miłości (pol. 1. 15), 19.30 Sobowtór (jap. 1. 15), Wiedza (Rynek Gł. 27) 15, 19 Spirala (pol. 1. 18), 17 Zmory (pol. 1. 18), Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 19 Kobieta pod presją (USA 1. 15), Związkowice (ul. Grzegorzeczka 71) 16, 17.30 Piraci na Pacyfiku (rum.b.o.), 19.15 Gorączka sobotniej nocy (USA 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Cena strachu (USA 1. 18), Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 Dzieki Bogu już piątek (USA 1. 15), Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Proces poszlakowy (jap. 1. 18), Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 39 stopni (ang. 1. 12).

## WYSTAWY MUZEA

Wawel-komnaty (czw. 10-15, piąt. 12-17), Wawel zaginiony (czw. piąt. 10-15.30), Skarżenie i Zbrojownia (czw. piąt. 10-15.30), Muzeum Katedralne (czw. piąt. 10-16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piąt. 10-15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (czw. 9-16, piąt. 9-18 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (czw. niecz. piąt. 9-15), w Białym Dunaju (czw. niecz. piąt. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (czw. piąt. 9-15), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 10-18, piąt. 8-15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Malarstwo polskie (czw. 11-18, piąt. 9-15), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (czw. 9-15, piąt. 11-18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (czw. 12-18 wst. wol., piąt. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 41: (niecz.), Szołayskich, pl. Szepepański 9: Galeria polskiej sztuki do 1764 r. (czw. piąt. niecz.), Czartoryskich, Pijarska 8: (niecz.), Archeologiczne, Poleska 3: Bałowie póln. sąsiedzi Słowian (czw. 14-18, piąt. 10-14), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dziejów Rynku Krak. (czw. piąt. 9-16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (czw. piąt. 10-13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. (czw. piąt. 10-15), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Krak. Rynek (czw. piąt. 10-18), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (czw. piąt. 10-17), al. Róż 3: Generał Wł. Sikorski i jego żołnierze (czw. piąt. 10-17), Rydlówka Generał Wł. Sikorski i jego żołnierze (czw. piąt. 10-17), Rydlówka Tetmajera 28: (niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus'81, Akt i portret (czw. piąt. 9-21), Kopalnia Sól (czw. piąt. 8-17), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (czw. piąt. 8-17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (czw. piąt. 10-14), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: Pamiętki hist. po wielkim myślicielu i poecie. W 150 roczn. śmierci Goethego (czw. piąt. 10-20), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (czw. piąt. 11-18), Galeria (Dokończenie na str. 6)



# „Wawelskie smoki” celują w mistrzostwo

Za niespełna miesiąc, dokładnie 17 września, zaangurują ligowe rozgrywki koszykarze ekstraklasy. Wśród 10 zespołów, które przystąpią do rywalizacji o tytuł mistrza Polski znajdują się także drużyna krakowskiej Wisły, czyli popularne „Wawelskie smoki”.

Od 19 lipca krakowianie intensywnie przygotowują się do nowego sezonu. Po rezygnacji Zbigniewa Koźmińskiego z pracy szkoleniowej z seniorami obowiązki te przejął Zdzisław Kassyk, a pomaga mu Jerzy Bętkowski — równocześnie trener-koordynator w Wiśle i szef Rady Trenerów Polskiego Związku Koszykówki.

W zajęciach uczestniczą aż 16 zawodników. Nie brak w tym gronie „nowych twarzy”. Akces do „Białej gwiazdy” zgłosił m. in. Mirosław Bogucki (Wybrzeże Gdańsk), Mariusz Michalczyk (Rusovia), Krzysztof Klimczyk (Hutnik), Marek Bieliński (Spójnia

Gdańsk) oraz Robert Wąchal i Jacek Czepczyk (obaj MKS Krakus). Jeszcze w czerwcu wznowił treningi, po zakończeniu dyskwalifikacji, liczący 211 cm wzrostu Jacek Górny. Natomiast nikt nie u był. W tej sytuacji Z. Kassyk i J. Bętkowski nie ukrywają, że celem ich podopiecznych jest wywalczenie mistrzowskiego tytułu.

Obecnie każdy z graczy solidnie ćwiczy, by w efekcie znaleźć się w ligowej kadry, składającej się z 12 koszykarzy. Wiślanie mają już za sobą obóz w Wałcu (przebywali tam od 7 do 17 sierpnia). Do momentu rozpoczęcia rozgrywek trenować będą zasadniczo na obiektach klubowych, z tym, że wywalczony jest udział w trzech turniejach (20-22. 08 w Bytomiu, 27-29. 08 w Poznaniu i 10-12. 09 w Krakowie, o „Błękitną Wstęgę Wisły”), a od 2 do 9 września — pobyt na krótkim zgrupowaniu w Zakopanem.

Zdaniem trenerów podstawowym warunkiem osiągnięcia sukcesów przez ich drużynę jest poprawa gry w obronie. Tu tkwią największe rezerwy i nad tym elementem trzeba najbardziej pracować. Przedłużenie ławki rezerwowych ulatwi na pewno realizację założeń taktycznych, pozwoli na wprowadzenie pewnych innowacji. Wzmocnienie drużyny przez paru

dobrej klasy zawodników ma również duże znaczenie w obliczu zmiany systemu rozgrywek.

Po dyskusjach powrócono bowiem do sprawdzonego wariantu. Drużyny podzielono na pary (Wisła — Górnik Wałbrzych, Lech — Pogoń Szczecin, Legia — Polonia Warszawa, Zagłębie — Stal Bobrek, Śląsk — Gwardia Wrocław) spotkania odbywać się będą pod koniec tygodnia, w piątki lub soboty i w niedziele. Pierwszoligowy sezon koszykarze zakończą 27 marca 1983 roku.

Krakowskich miłośników „basketu” pragniemy jeszcze poinformować, że pierwsze mecze ekstraklasy rozegra Wisła w siebie, w piątek, 17.09, z Legią, a w niedzielę, 19.09, z Polonią. Tak więc do zobaczenia w hali przy ul. Reymonta. (js)

## MŚ koszykarzy

ZAKOŃCZYŁA SIĘ pierwsza faza IX mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn — rozgrywką eliminacyjną. Wyłoniono sześć zespołów, które wraz z gospodarzami imprezy Kolumbijczykami przystąpią do decydującej o medalach rywalizacji. Są to drużyny Hiszpanii, USA, Jugosławii, Kanady, ZSRR i Australii.

W ostatniej serii spotkań eliminacyjnych zanotowano następujące rezultaty: Hiszpania — USA 109:99 (1), Panama — ChRL 121:92, ZSRR — Brazylia 99:92, Australia — Wybrzeże Kości Słoniowej 80:59, CSRS — Urugwaj 111:84, Jugosławia — Kanada 88:78.

Tak więc w najkorzystniejszej sytuacji do puli finałowej awansowali koszykarze Hiszpanii, Jugosławii i ZSRR, którym zaliczono już po jednym zwycięstwie z eliminacji.

Mecze, które wyłonią triumfatorów mistrzostw rozpoczną się dziś, w Cali.

Do tej pory za największe niespodzianki uważać trzeba wyeliminowanie brązowych medalistów poprzednich MŚ — Brazylijczyków oraz trzecich w ostatnich ME Czechosłowaków, sensacją była oczywiście porażka Amerykanów z Hiszpaniami.

## Windsurfing w Kryspinowie

JUŻ po raz kolejny na Zalewie w Kryspinowie odbędzie się instruktaż windsurfingu. Organizator imprezy, Zarząd Wojewódzki TKKF przygotował ją z myślą o tych, którzy urlop spędzają w Krakowie. Także dla młodzieży, kończącej powoli wakacje, doskonała to okazja przyjemnego spędzenia wolnego czasu. Na amatorów tego sportu czekać będzie sprzęt oraz fachowy instruktor. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy, w piątek, w godzinach 10-14.

Jak tylko wyprawię w drogę naszych chłopców, przywieziemy panu to wszystko jeppami. zostawie panu lekarza i dwóch sanitariuszy do czasu, aż dotrą tu wasi.

— Dziękuję. — Forsyth potarł twarz usiłując odpuścić zużycie — Bardzo nam się przydadzą. Pokwituję panu odbiór lekarstw. Władze uhonorują mój podpis.

— Żadnych papierzyków. Potrzebuje pan lekarstw, to je pan dostanie. Po to przecież są. — Odwrócił się i zawałot: — Dobra, sierżancie, każe im wsiadać do ciężarówki.

— Podszedł do jeppa i przyjrzał się umocowanemu przez sanitariuszy noszom. — I co pan na to, doktorze? — spytał.

— Do domu dojeżdżę... — doktor oderwał wzrok od nieprzytomnego mężczyzny, starannie skrępowanego kaftanem bezpieczeństwa — Ale to wszystko. Na dobre postradał zmysły.

— Pechowicie — powiedział major znużonym głosem i zrobił na liście znaczek obok nazwiska Maxa — To niesprawiedliwe. — Seiszył głos. — A co z resztą?

— Niedobrze. Najczęściej ucieczka przed rzeczywistością. Lęk przed przyszłością. A fizycznie tylko jeden z nich jest w jakimś takim stanie. Nie mogą pojąć, jak oni to wytrzymali. Był pan w więzieniu?

— Oczywiście. Zaprzętałem tam na chwilę. To mi w zupełności wystarczyło.

— Marlowe obserwował w przygnębieniu to, co działo się przy bramie. Czuli, że jest nieszczęśliwy nie tylko z powodu odjazdu przyjaciela. Chodziło o coś więcej. Było mu smutno, bo odjeżdżał Amerykanin. Miał wrażenie, że w jakiś sposób należy do nich, a nie powinno tak być, bo byli przecież obokrajowcami. A jednak przebywając wśród nich nie czuł się obco.

— Czy to zawieszę? — zapytał siebie w duchu. — A może zardrość? Nie, to nie to. Nie wiem czemu, ale czuję się tak, jakby oni jechali do domu, a mnie tu zostawiali.

## z życia TKKF

OGNISKO TKKF „Mewa” zorganizowało w Znamirówicach na Jeziorze Różnowskim regaty żeglarskie w klasie „Omega”. Najlepsze okazała się załoga dowodzona przez R. Ciembronowicza. Kolejne miejsca zajęły załogi kierowane przez: W. Sarnackiego, M. Pomirzeckiego, R. Bielaka i A. Nalepe.

## Rozmowa z piłkarskim sędzią



# Co się stało z Edwardem Iwańskim?

Z NAZWISKIEM Edwarda Iwańskiego kibice zespołów ekstraklasy zetknęli się w ubiegłym roku. Wtedy ten krakowski sędzia piłkarski awansował do grona ligowych arbitrow. W tym sezonie nie ma go wśród nich. Pytają więc kibice, co się stało z piątym w wzeszłorocznej klasyfikacji „Sportu” sędzią ligowym?

— Nie ma żadnej tajemnicy — mówi E. Iwański — po prostu data o sobie znać stara kontuzja kręgosłupa, którą odniosłem jeszcze w 1959 roku jako czynny zawodnik. Zaczęły mnie boleć nogi i lekarze doszli po drobniagowych badaniach do wniosku, że kręgosłup jest tego przyczyną. Groziło mi założenie gipsowego. Trzeba więc było odłożyć sędziowanie i poddać się leczeniu.

— Z jakim skutkiem?

— Przedwczoraj lekarze podbili mi kartę zdrowia na następne dwa tygodnie miesięcy. Wszystko jest więc w porządku.

— Czy to znaczy, że wkrótce powitamy Pana ponownie na boisku?

— Nie tak od razu. Najpierw muszę się przygotować, zdać zaległe egzaminy, a potem, być może, znów poprowadzę ligowe mecze.

— Dlaczego „być może”?

— Bo swoją gotowość zgłoszę Polskiemu Kolegium Sędziów dopiero wtedy, gdy będę biegowo lepiej przygotowany, niż w roku ubiegłym.

— Od lat sędziuje Pan mecze na szczeblu centralnym. Dlaczego awans do ligi nastąpił dopiero w wieku 41 lat?

— Najpierw mała ciekawostka. W ciągu 10 lat zaledwie trzech piłkarzy otrzymało ode mnie żółte kartki. A dlaczego tak późno awansowałem? W pierwszym roku pobytu w drugiej lidze, miałem najlepsze ze wszystkich kolegów wyniki, ale wśród sędziów awansować można dopiero po dwóch latach pobytu w jednej klasie. Potem ciągle coś stało na przeszkodzie.

— Jak patrzy na mecze ligowe człowiek widzący je z tak blisko?

— Tam chodzi o bardzo duże pieniądze. I to niestety czasem widać na boisku i poza nim. Zdarzają się mecze, w których obie strony grają tak, jakby satysfakcję dawano im zwycięstwo tylko jednej z nich.

— Wspomniał Pan o wielkich pieniądzach. Właśnie toczy się proces działacza Wisłoki Dębica, zarzuca się im między innymi przekupywanie sędziów...

# Zrezygnował z futbolu, wybrał pływanię

ZAKOŃCZONE niedawno pływackie mistrzostwa świata miały kilku bohaterów. Największym jednak uznaniem i sympatią ekwadorskich kibiców cieszył się Brazylijczyk RICARDO PRADO.

Po zwycięstwie w wyścigu na 400 metrów stylem zmiennym, w którym poprawił równocześnie rekord świata, zgotowano mu taką owację, jakby był reprezentantem gospodarzy.

Nie w tym dziwnego, skoro zdobył pierwszy i jedyny dotąd złoty medal MŚ dla Ameryki Południowej. Pływanie nie należy niestety na tym kontynencie do najpopularniejszych dyscyplin sportowych. Tamtejsza młodzież na pierwszym miejscu stawia oczywiście piłkę nożną, w następnej kolejności koszykówkę, lekkoatletykę, siatkówkę, a więc te dziedziny, do uprawiania których nie potrzeba specjalnych, drogiej urządzeń. Dlatego skromna jest też lista znanych południowoamerykańskich pływaków. Otwiera ją mistrz olimpijski z 1928 roku, Argentyńczyk Alberto Zorrilla, triumfator wyścigu na 400 m st. zmiennym. Dopiero 40 lat później poszedł w jego ślady Meksykanin Felipe Munoz, pierwszy podczas Igrzysk Olimpijskich na 200 m st. klasycznym. Na olimpijskim podium stawali też Argentyńczyk Campbell, Brazylijczyk Okamoto i Dos Santos.

Przedstawicielem „nowej fali” jest Ricardo Prado. Szczyśliwy, radodny po sukcesie w Guayaquil, nie stracił jednak głowę. Rzeczowo ocenia sytuację. „Jeszcze nie wiem, że udało mi się zdobyć złoto.

Każdy brazylijski chłopiec chce raczej grać w piłkę nożną, chętnych do uprawiania innych dyscyplin jest niewiele. Dlatego brakuje pieniędzy, między innymi dla pływania, a dobrze wiadomo że nie sposób sięgać po laury, trenując tylko na krajowych basenach”. (sas)

## telegraficznie

ZURYCH. Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Ryszard Szpak ustanowił rekord Polski w biegu na 400 m ppł., rezultatem 49,47 sek. i zajął 4 miejsce. Wygrał Amerykanin Andrew Phillips — 48,50 sek. Inny nasz reprezentant Bogusław Mamiński był drugi w biegu na 3000 m z przeszkodami — 8.20,50 min. za Henry Marshem (USA) — 8.19,52. Najlepsze wyniki mitingu to: 1.44,48 min. Brytyjczyka Sebastiana Coe w biegu na 800 m., 8,58 m. Carla Lewisa (USA) w skoku w dal, 3.33,66 min. Steve Crama (W. Brytania) na 1500 m i 13.12,78 min. Petera Wessinghage (RFN) na 5 km.

LONDYN. W meczach rundy wstępnej piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów Swansea Town (Walia) zwyciężyła portugalski zespół Braga 3:0, a szkocki Aberdeen rozgromił szwajcarski Sion 7:0.

BRATYSŁAWA. Triumfem międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Dookoła Słowacji” został Włodzimierz Wołoszyn (ZSRR).

BUDAPEST. Polski tenisista Henryk Drzymalski przegrał w ćwierćfinale singla w czasie mistrzostw Europy amatorów ze Zwierjewem (ZSRR) 3:6, 6:2, 2:6.

NOWY TARG. Po zwycięstwie nad TJ Koszyce (CSRS) 6:2 hokeiści Podhala zajęli pierwsze miejsce w turnieju międzynarodowym. W meczu o 3. lokatę Tychy pokonały rumuńską drużynę Mircerea 7:2.

KATOWICE. Piłkarska kadra olimpijska Polski zwyciężyła w sparingu miejscowy GKS 4:0.

WELLINGTON. W wypadku samochodowym zginął: czolew narciarski zjazdowiec włoski Bruno Neckler oraz dwaj trenerzy Ilario Pegarari i Carl Pihler.

## Sukces krakowian w festiwalu szachowym

W AUGUSTOWIE odbył się ostatnio, już po raz 16, Festiwal Szachowy „Augustów 82”. Startowało w nim 40 drużyn, między innymi zespół Krakowskiego Klubu Szachistów. W klasyfikacji drużynowej krakowianie wspólnie z Hańczę Suwałki zdobyli pierwsze miejsce, gromadząc 28 pkt. KKSZ występował w następującym składzie: Ryszard Gąsiorowski, Adam Hacha, Stanisław Porebski, Maciej Barański i Aleksander Maciejasz.

KRYSZTOF GACEK



Kiedy na dany rozkaz Amerykanie zaczęli wdrypywać się na ciężarówkę, Marlowe podszedł nieco bliżej Brough, Tex, Dino, Byron Jones Trzeci i cała reszta we wspaniałych, nowych, sztywnych mundurach wydawała się przywidzeniem. Wszyscy mówili, pokrzykiwali, śmiali się. Tylko Król stał nieco z boku. Sam. Marlowe ciszył się, że przyjaciel znalazł się znów wśród swoich, i życzył mu w duchu, żeby doszedł do siebie jak tylko ruszy w drogę.

— Wsiadać, chłopcy.

— Jazda, wsiadać na ciężarówkę.

— Następny przystanek: Ameryka! Grey nie zdawał sobie sprawy, że stoi tuż obok Marlowe'a.

— Podobno mają samolot, którym polecą prosto do Stanów — powiedział, patrząc na ciężarówkę — Specjalny samolot, wyłącznie do ich dyspozycji. Czy to możliwe? Dla takiej garstki żołnierzy i paru oficerów?

Marlowe również nie zdawał sobie sprawy z obecności Greya. Przyjrzał mu się z pogardą. — Jak przyjdzie co do czego, Grey — odezwał się — zaraz wychodzi z pana cholerny snob.

Grey obrócił gwałtownie głowę. — Ach, to pan.

— Tak. — Marlowe skinął głową na ciężarówkę — Oni nie dzielą ludzi na lepszych i gorszych. Więc im dają samolot wyłącznie do ich dyspozycji. I to właśnie jest wspaniałe.

— Nie powie pan chyba, że klasy posiadające zrozumiąły wreszcie...

— Zamknij się, Grey! — przerwał mu Marlowe i odsunął się dalej, czując, że rośnie w nim gniew.

Przy ciężarówce stał sierżant, potężny człowiek z naszywkami na rękawie i nie zapalonym cygaretem w zębach, który cierpliwie powtarzał: — Jazda. Wsiadać, wsiadać.

Nie wsiadł jeszcze tylko Król.

— Wsiadać, jak rany Boga! — warknął sierżant.

Król ani drgnął. Wtedy sierżant zniecierpliwionym gestem rzucił cygaro i dźgał palcem powietrze, krzyknął: — Ej, wy! Kapralu! Ruszcie swój tyłek do jasnej cholery!

Król ocknął się z odrętwienia.

— Tak jest, panie sierżancie. Przepraszam, panie sierżancie.

Potulnie wdrapał się na tył ciężarówki i stanął tam, choć wszyscy inni siedzieli. Otoczony był wesołym przez rozgadanych, podnieconych żołnierzy i tylko do niego nikt się nie odzywał. Zdawało się, że nikt go nie zauważa. Musiał przytrzymać się bocznej ścianki, bo ciężarówka właśnie zawiąła wzbijając w powietrze pył Changi.

Marlowe rzucił się gwałtownie do przodu i podniósł rękę, żeby pomachać przyjacielowi na pożegnanie. Ale Król nie obejrzał się. Nie robił tego nigdy.

I wtedy nagle, tam, przy głównej bramie Changi, Marlowe poczuł się straszliwie samotny.

— Warto to było widzieć — powiedział z satysfakcją Grey.

— Niech pan stąd lepiej idzie, Grey, zanim coś ponu zrobię — naskoczył na niego Marlowe.

— Przyjemnie było patrzeć, jak mu mówią: „Ej wy, kapralu, ruszcie tyłek, do jasnej cholery!” — Ocy Greya błysnęły nienawistnie. — Dobrze mu tak, lubowuzi.

Ale Marlowe pamiętał Króla tylko takim, jakim był naprawdę.



(Dokończenie ze str. 5)  
Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zła, wias. — mal. XIX i XX w. (czw. piąt. 11-17).

## DYZURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż. Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepolomice 198, Sieciechowiec tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:  
Chir., Chir. dziec., Urolog., Laryng., Okulist. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatecznej, tel. 14-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdzielni Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świątomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńskie i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I.p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmożbył”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

## APTEKI

Śródmieście: Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Nowa Huta: Centrum C bl. 6, al. Struga 36, os. Kazimierzowskie 106 — Pawilon, Podgórze: Pstrowskiego 94, os. Kozłowska — Pawilon, Krowodrza: Dzierżyńskiego 36 b.

## różne

Zoo (Lasek Wolski) 9-18, Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-20,

## RADIO

### Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

15.10 St. Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Muz. kompozytora belg. H. Vieuxtempsa. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert żyweń. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła, wielki wykonawcy. 22.10 Rad. Klub Działacza Kultury. 23.40 Jazdowa dobranocka.

### Program II

Wiadomości: 15.30, 18.30, 21.30, 23.50.

14.50 Wybitni wokaliści w rep. popularnym — B. Sokorska. 15.15 Pols. szkoła konserwacji zabytków. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 O zdrowie człowieka. 16.40 Prądy i poglądy. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Baśń o oraczu — słuchowisko dla dzieci. 20.00 Plyty z gwiazdką: Porty — I. Pop. 20.30 Muzyka na instrumenty. 20.45 Jez. angielski dla zaawansowanych. 21.00 Recital wiecz. Zespół Maanam. 21.40 Wieczór lit.-muz.: Wanna — słuch. 22.10 I. Strawiński — opera oratorium Król Edy. 22.50 Odyniec — fragm. pow. J. Putramenta. 23.00 Kiedy zjawia się mój księżyc. 23.40 Wiersze E. Brylla.

### Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45. 15.05 Świat w którym żyjemy. 15.25 Ten stary dobry rock and roll. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Moje poleniki — Spotk. z W. Natansonem. 19.30 Mała letnia suita. 19.50 Jokohama — odc. pow. J. Hena. 20 Mini-max. 20.45 Posłuchaj warto. 21 Blues wczoraj i dziś. 21.30 Spotkania z Meyerholdem — wspomnienia. 21.45 Reminisjencje muz. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów — Wiersze L. Aragona.

### Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30. 15.05 Rekopis dla wnuków — fr. prozy G. Bojanowskiego. 15.30 Południe melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Kara Mustafa pod Wiedniem. 19.05 Klasycy muz. rozr. — zesp. Earth, Wind and Fire (stereo). 19.30 Dzieła K. Szymanowskiego w kolekcji stereo PR — pieśni (stereo). 20.15 Nowe nagr. rad. (stereo). 21.00 Klub stereo. 22.40 Noce divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).



## URAWAZIA

### Program I

16.40 Program dnia  
16.45 Kwadrans z Artelem  
17.00 Dziennik  
17.30 W świecie czysy  
18.00 Poligon  
18.30 Wieczorynka  
19.00 Sonda — Perspektywy energii  
19.30 Dziennik  
20.15 „Pietrowka 38” — film krym. ZSRR  
21.40 Rolnicze rozmowy  
21.50 Pegaz  
22.40 Dziennik  
23.00 Melodie na dobranoc

### Program II

17.30 Program dnia  
17.35 Wakacyjne kino „dwojki”: „Hyperion” — rum. film fab.  
19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.00 Telewizja Kraków na antenie „dwojki”  
22.00 Uczelność  
22.45 Kwadrans z Artelem

### UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.